



Moda na kolej

Gdzie wybrać się w podróż zabytkową ciuchcią lub obejrzeć cuda techniki kolejowej?

Parowozownie, wieże wodne, drezyny, kilka czynnych linii kolei wąskotorowej – Wielkopolska to region wyjątkowy dla turystyki kolejowej. Sporo u nas torów, wiele zabytkowych obiektów ciągle działa, a historia kolei ma u nas już 170 lat.

– Podróżowanie koleją stało się dziś już nie tylko sposobem na pokonywanie odległości, ale i atrakcją samą w sobie. Turyści przyjeżdżają do Wielkopolski, by przejechać się parowozami, zabytkowymi wagonami i drezynami – potwierdza Tomasz Wiktor, dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki UMWW.

Co takiego jest w starych lokomotywach, że możemy spędzać całe dni w parowozowni?

Powodów jest kilka. Dla dzieci to wielka atrakcja. Jazda pociągiem, stukot kół, klimat starych wagonów, podglądanie pracy maszynisty i konduktora – wszystko to sprawia, że rodzinne wyjazdy cieszą się dużą popularnością. Dla dorosłych będzie to powrót w czasy dzieciństwa i możliwość zapoznania się z działaniem zabytkowej maszyny. Pasjonaci godzinami analizują pracę silnika parowego, ekscytują się obrotnicą dla pociągów i... biorą udział w codziennej pracy i konserwacji sprzętu w wolsztyńskiej parowozowni.

– Turyści lubią się umorusać. Nie przeszkadza im dym, brud i smród starych parowozów – ironicznie, ale prawdziwie określa to zainteresowanie Jerzy Kriger, dyrektor Departamentu Transportu UMWW.

Stolicą turystyki kolejowej jest u nas Wolsztyn: kompleks kolejowy z zabytkową halą postojową z początku XX wieku, obrotnicą, wieżą wodną, żurawiem wodnym i muzeum. Funkcjonuje tam jedyna w Europie czynna parowozownia, z której codziennie na trasy wyruszają pociągi do Poznania i Leszna.

Inną wielkopolską specjalnością są koleje wąskotorowe. Kursują latem, a najpopularniejsze trasy to Gniezno – Anastazewo, Środa Wielkopolska – Zaniemiśl, Białośliwie – Łobżenica oraz poznańska trasa wzdłuż Małty do nowego ZOO.

Gdzie jeszcze warto się wybrać? Np. w podróż Grodziską Koleją Drezynową. Wycieczki rozpoczynają się na stacji Ujazd Wlkp., a drezynami można dojechać do Grodziska i Kościana. Podobny pomysł realizowany jest na trasie Puszczykówko – Osowa Góra. Łącznie do pedalowania, bo oferowane drezyny napędzane są nogami, mamy tu do 8 km.

Organizowane są u nas wycieczki specjalne. Pociągi „retro”, obsługiwane zabytkowym taborem, wynajmują np. firmy, które chcą zapewnić atrakcję dla swoich pracowników i klientów. Rosnącą popularnością cieszą się przevozy po trasach krajoznawczych, a parowozy kursują też poza Wielkopolskę, na Śląsk czy Mazury, promując naszą regionalną specjalność.

Listę uzupełnia muzyczny pociąg Blues Express, którym co roku fani muzyki podróżują z Poznania do Zakrzewa na północy Wielkopolski.

>> strony 8-9



Co roku, na przełomie kwietnia i maja, w Wolsztynie odbywa się „Parada Parowozów”.

Euro z WRPO

Coraz większa część pieniędzy z UE, które do rozdysponowania w latach 2014-2020 ma województwo, trafia do beneficjentów. To unijne wsparcie na np. nowoczesne autobusy, węzły przesiadkowe, ścieżki rowerowe, obiekty służące kulturze i edukacji. >> strona 2

Można budować!

5 września urzędnicy wydali decyzję o pozwoleniu na budowę Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Poznaniu. Jednocześnie finalizowane są prace związane z projektowaniem tego nowego szpitala pediatrycznego. >> strona 2

Apel dla Leszna

Sejmik przyjął stanowisko, w którym zabiega o zmianę kwalifikacji dla szpitala w Lesznie. Zdaniem radnych województwa, placówka zamiast poziomu drugiego mogłaby uzyskać trzeci stopień. >> strona 5

Nasze powiaty

Lot szybowcem, myśliwskie trofea, wyprawa do lasu – co jeszcze zachęci nas do odwiedzenia powiatu ostrowskiego, kolejnego z opisywanych w naszym cyklu zakątka Wielkopolski? >> strona 7

Inna strona samorządu

Przewodniczącej marzy się herbatka pod Kilimandżaro. Na placu Kolegiackim nie znają Jacka Jaśkowiaka. Kto uwięził radnych w windzie? Jedyne taki wyłącznik... >> strona 16

Miliony w drogi

– Mamy do czynienia z frontem robót drogowych, który w historii województwa nie miał dotąd miejsca – mówi wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Od początku roku ogłosiliśmy przetargi i rozpoczęliśmy realizację inwestycji o wartości ponad 300 mln zł. Jednocześnie zakończyliśmy 7 zadań rozpoczętych w 2016 r.

Chodzi na przykład o budowę nowego układu komunikacyjnego na drodze nr 432 w gminie Września (na zdjęciu).

Mogą jednak pojawić się problemy, bo wykonawcy składają oferty znacznie droższe od dotychczasowych kosztorysów. >> strona 6



FOT. ARCHIWUM WZDOW

Nasze smaki

W dniach 23-26 września na terenie MTP odbyła się kolejna odsłona targów Smaki Regionów. Jak zawsze ta impreza była okazją do spróbowania zdrowej, ekologicznej żywności, pochodzącej od lokalnych producentów. O tym, jak smakują specjały z różnych stron Polski, mogli tym razem przekonać się także liczni goście z zagranicy. Wielkopolska była bowiem w tym roku, po raz pierwszy w historii, gospodarzem Europejskiego Forum Sieci Dziedzictwa Kulinarnego, które odbywało się od 22 do 24 września. Do Poznania przyjechali przedstawiciele kilkudziesięciu regionów. >> strona 3

Pomoc po nawałnicy

Z 11 na 12 sierpnia przeszła nad częścią Polski nawałnica, jakiej dotąd – według specjalistów – u nas nie odnotowano. Wielkopolskie – obok kujawsko-pomorskiego i pomorskiego – znalazło się wśród województw najbardziej dotkniętych pogodowym kataklizmem.

Do instytucji i podmiotów, które pospieszyły ze wsparciem dla najbardziej poszkodowanych terenów, dołączyły też władze regionu. Ponad 4 mln zł dla 8 wielkopolskich powiatów i 23 gmin – przekazał samorząd województwa. Sejmik podjął stosowne uchwały w tej sprawie podczas dwóch sesji – 15 i 25 września. >> strona 4



na wstępie

Skąd to się bierze?

Artur Boiński

Inaczej, niż działo się to w poprzednim rozdaniu unijnych pieniędzy z WRPO, teraz niemal każda ważniejsza umowa, na mocy której beneficjenci – głównie lokalne samorządy otrzymują dofinansowanie z unijnej puli zarządzanej przez samorząd województwa, jest podpisywana z udziałem mediów. Może to czasami wydawać się nużące, ale ma istotny walor. Przypomina bowiem, dzięki czemu można kupować te wszystkie nowe autobusy, budować ścieżki rowerowe, stawiać szkoły i przedszkola, remontować teatry czy muzea itd. Tych inwestycji by nie było (lub mogłyby zostać zrealizowane o wiele później), gdybyśmy nie byli członkiem UE. Tych inwestycji by też nie było, gdyby nie korzystne dla nas zapisy dotyczące polityki spójności i odpowiednie nakłady na ten cel w unijnym budżecie. Wokół jednego i drugiego z powyższych faktów toczy się momentami coraz gorętsza dyskusja. Także w tym kontekście można odczytać słowa wypowiedziane podczas podpisywania ostatnich umów z WRPO przez marszałka: – Przyszły rok będzie nie tylko rokiem 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, ale również rokiem zabiegania o jej przyszłość. ●

Można budować szpital!

5 września urzędnicy wydali decyzję o pozwoleniu na budowę Wielkopolskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Poznaniu. Jednocześnie finalizowane są prace związane z projektowaniem nowego szpitala.

Przygotowania do budowy szpitala dziecięcego trwają od kilku lat. Przypomnijmy, że odpowiedzialny za tę inwestycję samorząd województwa (i podlegała mu spółka Szpitale Wielkopolski) zabezpieczył już pieniądze na budowę, rozstrzygnął przetarg na przygotowanie kompletnej dokumentacji technicznej, zapewnił grunty (tuż przy Szpitalu Wojewódzkim w Poznaniu). Dopełniono też formalności związanych z wnioskiem o pozwolenie na rozpoczęcie inwestycji.

– 5 września Urząd Miasta Poznania wydał decyzję o pozwoleniu na budowę Wielko-

polskiego Centrum Zdrowia Dziecka – informuje Maciej Sytek z zarządu województwa, nadzorujący marszałkowskie placówki służby zdrowia. – Wszystkie prace przygotowawcze, związane z budową szpitala dziecięcego, prowadzone są zgodnie z harmonogramem.

Obecnie projektant, firma Industria, finalizuje dokumentację wykonawczą (ostateczny projekt szpitala) i specyfikację techniczną, niezbędną do ogłoszenia przetargu na budowę. Uruchomiono też procedurę związaną z wycinką drzew i wykarbowaniem terenu przy ul. Wrzoska.

– Inwestycja jest potrzebna, bo w zabytkowych budynkach przy ul. Krysiewicza w Poznaniu nie sposób zapewnić najmłodszym (i ich rodzicom) komfortowych warunków leczenia – dodaje Maciej Sytek. RAK

Z Poznania polecimy prosto na Islandię

To będzie z pewnością jedno z ciekawszych turystycznych miejsc, do których można dotrzeć samolotem bezpośrednio ze stolicy Wielkopolski. 4 października przedstawiciele linii Wizz Air oraz zarząd portu lotniczego (na zdjęciu) ogłosili, że ten niskokosztowy przewoźnik od końca marca przyszłego roku rozpocznie loty z Ławicy do Reykjavíku. Na Islandię będziemy mogli się wybrać we wtorki, w czwartki i soboty.



Strumień euro z WRPO

Unijne wsparcie na nowoczesne autobusy, węzły przesiadkowe, ścieżki rowerowe, obiekty służące kulturze i edukacji.

W Poznaniu i sześciu pobliskich gminach zrealizowane będą inwestycje warte niemal 80 mln zł. To możliwe dzięki 57 mln zł unijnemu dofinansowaniu przyznanemu przez zarząd województwa w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020. Na przykład Poznań zbuduje kolejne parkingi typu park&ride (Strzeszyn, rondo Starołęka, ul. św. Michała) oraz dokończy Wartostradę – system ścieżek rowerowych nad rzeką, Luboń m.in. kupi 5 nowych autobusów, Tarnowo Podgórne zmodernizuje swój system komunikacji publicznej, a Puszczykowo, Suchy Las i Swarzędz przebudują na cele kulturalne znajdujące się na terenie tych gmin zabytkowe obiekty.

– To owoc naszego członkostwa w UE – przypomniał 29 września, podczas podpisywania w UMWW umów z samorządowcami, marszałek Marek Woźniak. – Dlatego też mocno staramy się o dobry unijny budżet po 2020 roku, szcze-



29 września marszałek Marek Woźniak podpisał w UMWW umowy z przedstawicielami Poznania, Lubonia, Tarnowa Podgórnego, Puszczykowa, Obornik, Swarzędza i Suchego Lasu.

gólnie na politykę spójności.

Powyższe dofinansowanie odbywa się w ramach puli pieniędzy zarezerwowanych w WRPO na tak zwane zintegrowane inwestycje terytorialne dla Poznania i jego obszaru funkcjonalnego. Jak podkreślał Marek Woźniak, w korzystaniu z tego nowego instrumentu w ramach funduszy unijnych jesteśmy europejskim liderem.

Z tygodnia na tydzień coraz większa część pieniędzy z UE, które do rozdysponowania w latach 2014-2020 ma województwo, trafia do beneficjentów.

Kilkanaście milionów złotych z WRPO wesprze na przykład inwestycje związane z rozbudową infrastruktury edukacyjnej. Takie projekty będą realizowane w

okolicach Gniezna, Ostrzeszowa i Zbąszynia, a także w Krotoszynie i Poznaniu. Umowy na dofinansowanie tych zadań podpisano 6 października.

Wcześniej, we wrześniu, marszałek uroczystie podpisywał też umowy (warte kilkadziesiąt mln zł) na dofinansowanie z WRPO projektów z zakresu kultury – piszemy o nich na stronie 12. ABO

O dialogu

5 października w Poznaniu dyskutowano o roli mediacji.

„Mediacje w szkole – tworzenie dobrego klimatu nauki i wychowania” – to kolejne wydarzenie, współorganizowane przez samorząd województwa, poświęcone tej tematyce. Tym razem poruszono kilka tematów: mediacje rówieśnicze, dobre praktyki mediacji w szkołach i wykorzystanie jej w procesie rozwiązywania problemów wychowawczych.

Urzędnicy, wspólnie z prawnikami i kuratorium oświaty, starają się popularyzować ideę mediacji w szkołach. Utworzono m.in. Wielkopolskie Centrum Mediacji Szkolnej, Rówieśniczej i Oświatowej. RAK

Uczą się zawodu po polsku i po niemiecku



Spotkanie z uczniami odbyło się 4 października w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu.

Kilkunastoosobowa grupa niemieckiej młodzieży z Wiesbaden od 4 do 13 października doskonaliła swoje umiejętności zawodowe u wielkopolskich rzemieślników.

Grupa uczniów w wieku od 17 do 23 lat przez 10 dni odbywała praktyki zawodowe w zakładach rzemieślniczych w Poznaniu i w podpoznańskich miejscowościach. Niemcy szkolili się w zawodach: cukiernik, fryzjer, elektryk, instalator sanitarny oraz fachowiec od obróbki metalu, doskonaląc umiejętności, które nabyli wcześniej w szkole i w zakładach w Wiesbaden.

– Taka wymiana uczniów i międzynarodowe praktyki to doskonała okazja, byście, oprócz nauki zawodu i zdo-

bywania konkretnych kwalifikacji, poznali naszą kulturę, historię i region – zwróciła się do niemieckiej młodzieży Marzena Wodzińska z zarządu województwa, która 4 października spotkała się z przedstawicielami partnerskiego regionu Wielkopolski – Hesji.

– Wymiana dobrych praktyk, doświadczeń i umiejętności może przynieść wiele korzyści obu stronom – dodał Klaus Repp, prezes Izby Rzemieślniczej w Wiesbaden.

– Dziś zarówno w Polsce, jak i w Niemczech brakuje wykwalifikowanych rzemieślników – zauważył z kolei Jerzy Bartnik, prezes Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej. RAK

Zza oceanu

Ambasador RP w Brazylii Andrzej Maria Braiter gościł 11 września w Poznaniu.

Z marszałkiem Markiem Woźniakiem rozmawiał m.in. o współpracy Wielkopolski z brazylijskimi partnerami – stanem Parana oraz miastem São Paulo. W UMWW odbyło się też spotkanie, zorganizowane przez Regionalny Ośrodek Debaty Międzynarodowej w Poznaniu, z udziałem przedstawicieli sejmiku, przedsiębiorców i młodzieży. ABO

Dla dziennikarzy

Do końca października można zgłaszać się w XVIII Konkursie Dziennikarskim o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego pod hasłem: „Wielkopolska obywatelska – Wielkopolska europejska. Regiony przyszłością Europy”.

Przypomnijmy, że konkurs skierowany jest do wielkopolskich dziennikarzy redakcji prasowych, radiowych i telewizyjnych, którzy opublikowali materiały nawiązujące do zawartej w tytule tematyki. Czekają nagrody o łącznej wartości 15.000 złotych! Szczegóły na: www.umww.pl. ABO



Smaki nasze i z Europy

W Poznaniu odbyły się targi promujące regionalne specjały. W tym samym czasie w Wielkopolsce gościli członkowie Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarne.



Wielkopolskie stoisko na targach Smaki Regionów było największe i najchętniej odwiedzane.



Podczas wizyty w województwie goście z Europy poznali m.in. historię i... smak kaliskich andrutów.

W dniach 23-26 września na terenie MTP odbyła się kolejna odsłona targów Smaki Regionów. Jak zawsze ta tłumnie odwiedzana impreza była okazją do spróbowania zdrowej, ekologicznej żywności, pochodzącej od lokalnych producentów z Polski i nie tylko (przy wielkopolskim stoisku prezentowały się też zaprzyjaźnione regiony z Białorusi, Mołdawii, Rumunii i Turcji).

W ramach targów województwo wielkopolskie promowało przy swoim stoisku (które tradycyjnie wyróżniało się wielkością i aranżacją) żywność regionalną wysokiej jakości. Zaprezentowali się lokalni producenci, przetwórcy i restauratorzy – członkowie Sieci Dziedzictwa

Kulinarne Wielkopolska. W oficjalnym otwarciu targów, które odbyło się 24 września, wzięli udział marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Krzysztof Grabowski. Tego samego dnia wręczano też producentom nagrody (m.in. w konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”). Z kolei Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego nagrodziła wicemarszałka Krzysztofa Grabowskiego „Kluczem do Polskiej Spizarni” za promowanie regionalnych produktów z Wielkopolski.

O tym, jak smakują specjały z różnych stron Polski, mogli tym razem przekonać się także liczni goście z zagranicy. Wielkopolska była bowiem w tym roku, po raz

pierwszy w historii, gospodarzem Europejskiego Forum Sieci Dziedzictwa Kulinarne, które odbywało się od 22 do 24 września. Do Poznania przyjechali przedstawiciele kilkudziesięciu regionów z Polski i Europy.

– Specjalnie połączyliśmy te wydarzenia (forum i targi), by nasi goście mogli zobaczyć, czym szcycimy się w Polsce – tłumaczył Krzysztof Grabowski. – Dwa lata temu za proponowaliśmy, by to właśnie Wielkopolska była gospodarzem forum, byśmy mogli zaprezentować naszych producentów. Mamy ich 124, skupionych w Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska. Poza tym, mamy się czym pochwalić. Nasze produkty nie dość, że certyfiko-

wane, są po prostu smaczne i cieszą się dużym uznaniem na świecie.

Pierwszego dnia goście forum mogli w różnych częściach Wielkopolski poznać nasze regionalne produkty, a także przyjrzeć się pracy małych gospodarstw, gdzie są one wytwarzane. W zasadniczej części forum, na terenie MTP, odbyły się natomiast debaty i wykłady dotyczące funkcjonowania Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarne oraz prelekcje na temat możliwości działań marketingowych dla małych producentów żywności.

Gościem specjalnym forum był Robert Makłowicz, który przygotował dla uczestników degustację polskich win oraz pokaz kulinarny. ABO

Jak finansować Unię?

Trwają dyskusje o unijnym budżecie po 2020 roku. Jakie będzie stanowisko europejskich samorządów w tej kwestii?

Wysokość kolejnego budżetu UE oraz to, na co będzie przeznaczony, ma niebagatelne znaczenie także dla europejskich regionów, w tym dla Wielkopolski.

Pod koniec września w Brukseli marszałek Marek Woźniak spotkał się z unijnymi komisarzami Güntherem Oettingerem (odpowiada za budżet UE) oraz Coriną Crețu (polityka regionalna). Spotkanie zostało zorganizowane ze względu na opinię, którą w Komitecie Regionów przygotowuje marszałek (nt. przyszłości finansów unijnych po 2020

roku) i odbyło się w ramach dwudniowego posiedzenia komisji COTER.

W trakcie debaty Marek Woźniak zaznaczył, że europejskie samorządy chcą i potrzebują silnej Europy. Zarówno marszałek, jak i komisarze podkreślali potrzebę podtrzymania polityki spójności, wskazując, że powinna się ona opierać na solidarności europejskiej, gdyż jej celem jest wyrównywanie poziomu życia w krajach i regionach UE. Mówiono też o zagrożeniach dla unijnego budżetu, jak kwestia zwiększenia nakładów przez państwa członkowskie, problemy wynikające z brexitu czy nowych wyzwań, z którymi musi się zmierzyć UE (np. imigracja). ABO

Powstanie z klocków zbudowane



Samorząd województwa na różne sposoby pielęgnuje pamięć o Powstaniu Wielkopolskim. Tym razem było to przypomnienie nietypowe, bo za pomocą klocków Lego. Wykonana przez Bartosza Borowiaka z 3 tysięcy elementów makietę stacji lotniczej na Ławicy, balonu obserwacyjnego i samolotów zdobytych w styczniu 1919 roku przez powstańców można było oglądać w holu Urzędu Marszałkowskiego od 18 września do 6 października. Przy okazji wystawy, która przykuwała uwagę szczególnie młodych Wielkopolan, przypomniano postać płk. pilota Wiktora Pniewskiego, pierwszego dowódcy stacji lotniczej na Ławicy. ABO

Nauczyciele na medal

27 września w Teatrze Wielkim w Poznaniu odbyła się uroczysta gala podsumowująca konkursy Wielkopolska Szkoła Roku oraz Wielkopolski Nauczyciel Roku.

– Wielkopolska oświata wyznacza standardy nauczania. Mamy dobre szkoły, świetnych nauczycieli, dlatego doceniając ich trud i zaangażowanie, postanowiliśmy, jako samorząd województwa, nagrodzić najlepszych – przywitała gości Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

Tegoroczna, druga edycja konkursów o tytuł szkoły i nauczyciela roku, cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Do UMWW w Poznaniu wpłynęło łącznie 225 zgłoszeń, z czego 123 dotyczyły placówek, a 102 aplikacje – pedagogów.

27 września nagrodzono 21 nauczycieli i 26 szkół. Laure-



Nauczyciele odebrali statuetki, dyplomy i nagrody finansowe.

aci odebrali statuetki, dyplomy i nagrody finansowe z rąk Marzeny Wodzińskiej i Macieja Sytka z zarządu województwa oraz Doroty Kinal, szefowej Departamentu Edukacji i Nauki UMWW.

Tytuł nauczyciela roku trafił do Aleksandry Schoen-Kamińskiej z Zespołu Szkół nr 3 w Pile, a wśród placówek zwyciężył Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Grodzi-

sku Wlkp. Lista pozostałych nagrodzonych – na stronie www.umww.pl.

Jakie kryterium brało pod uwagę jury konkursów? Uchonorowano nauczycieli i szkoły, które wyróżniają się innowacyjnością, wysoką jakością nauczania, współpracą ze środowiskiem lokalnym oraz kształtowaniem wśród uczniów postaw patriotycznych i obywatelskich. RAK

Zaśpiewają i zagrają

Interesująco zapowiada się nowy sezon w najwspanialszych instytucjach kultury samorządu województwa – filharmonii i operze.

10 listopada 1947 roku – oczywiście występem w Auli Uniwersyteckiej – oficjalnie zainaugurowała swoją działalność Filharmonia Poznańska. Wówczas zabrzmiał m.in. koncert fortepianowy e-moll Fryderyka Chopina. Dokładnie w dniu 70. urodzin tej instytucji chopinowski koncert – tym razem f-moll – wykona Rafał Blechacz, który w tym sezonie będzie artystą-rezydentem FP.

– Jesteśmy usatysfakcjonowani, że to właśnie w naszej filharmonii zagra jedyne swoje koncerty, które odbędą się w tym sezonie w Polsce – nie kryje dumy dyrektor FP Wojciech Nentwig.

Jubileuszowy rok obfitować będzie w wiele niezwykłych

wydarzeń artystycznych (szczegóły na www.filharmoniapoznanska.pl), a na niektóre z nich już wyprzedano wszystkie bilety!

Teatr Wielki w Poznaniu rozpoczął sezon 2017/2018 już 17 września koncertem inauguracyjnym, podczas którego wystąpiła m.in. Barbara Kubiak – sopranistka świętująca 30 lat pracy scenicznej. Związana od początku z poznańską operą maestra otrzymała na scenie od marszałka Marka Woźniaka odznakę honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”.

Podczas wieczoru zabrzmiały dźwięki z fragmentów dzieł, które poznańska scena reprezentuje w tym sezonie artystycznym, także z planowanych premier, np. „Rigoletta”, „Śpiewaków norymberskich”, „Legenda Bałtyku”. Szczegóły propozycji na ten sezon na: www.opera.poznan.pl. ABO

Kardynał z odznaką



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak i kardynał Zenon Grocholewski.

Kardynał Zenon Grocholewski otrzymał odznakę honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”.

Pochodzący z Wielkopolski były prefekt Kongregacji do spraw Wychowania Katolickiego odebrał odznaczenie z rąk wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka podczas spotkania, które odbyło się 7 września w Urzędzie Marszałkowskim.

Dwa dni później kardynał i wicemarszałek wzięli udział w uroczystości nałożenia papieskich koron na obraz Matki Bożej Literackiej w Buku. ABO

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 25 września, podczas XXXV sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Karol Kozan (PiS) interpelował w sprawie dotacji na rewitalizację synagogi w Kępnie. Radny wnioskował o udzielenie informacji na temat oceny dotyczącego tej inwestycji projektu, który nie uzyskał unijnego dofinansowania w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020.



Kazimierz Pałasz (SLD-UP) poruszył kwestię problemów z finansowaniem działalności ośrodków adopcyjnych, przywołując przykład placówki prowadzonej przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Koninie.

Marek Sowa (PiS) interpelował w sprawie konieczności odmulenia Kanału Mosińskiego. Radny wskazywał, że stan tego kanału spowodował zalanie wielu hektarów łąk i pastwisk w miejscowości Sepienko w powiecie kościańskim.



Mirosława Kaźmierczak (PSL) zgłosiła interpelację dotyczącą możliwości udzielenia pomocy rolnikom, których uprawy zostały zniszczone wskutek podtopień po sierpniowej nawałnicy. Radna podkreśliła, że ubezpieczenia zawierane przez gospodarzy nie obejmowały tego typu strat.



Julian Jokś (PSL) po raz kolejny zwrócił uwagę na zły stan skomunikowania kolejowego mieszkańców Krotoszyna i okolic z Poznaniem. W związku z tym zasugerował zwrócenie się do PKP PLK o przyspieszenie remontu torów na linii z Krotoszyna do Jarocina.



Ryszard Napierała (PSL) w pisemnej interpelacji zwrócił uwagę na zalanie dużych powierzchni gruntów rolnych w powiatach grodziskim, kościańskim i nowotomyskim. Apelował o odpowiednią regulację rzek i kanałów na tym obszarze przez Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych.



Zofia Szalczyk (PSL) również zwróciła uwagę na potrzebę interwencji związanej z podtopieniami wynikającymi ze stanu Kanału Mosińskiego. W drugiej ze złożonych interpelacji pytała o możliwość budowy ścieżki rowerowej przy drodze wojewódzkiej nr 307, na odcinku Opalenica-Bukowiec.



Waldemar Witkowski (SLD-UP) złożył na piśmie kolejną interpelację dotyczącą realizowanej przez miasto Poznań inwestycji pn. „Przebudowa torowisk w ul. Wierzbicice i 28 Czerwca 1956 r. (Wildecka Bimba)”, pytając o opinię marszałka województwa na temat tego przedsięwzięcia.

Samorządowa solidarność

Poszkodowane w sierpniowej nawałnicy wielkopolskie powiaty i gminy dostaną pomoc z budżetu województwa.

Z 11 na 12 sierpnia przeszła nad częścią Polski nawałnica, jakiej dotąd – jak twierdzą specjaliści – u nas nie odnotowano. Chodzi przede wszystkim o szybkość przesuwania się żywiołu w rekordowym tempie 70 km/h. Województwo wielkopolskie – obok kujawsko-pomorskiego i pomorskiego – znalazło się wśród najbardziej dotkniętych pogodowym kataklizmem.

Do instytucji i podmiotów, które pospieszyły ze wsparciem dla najbardziej poszkodowanych terenów, dołączyły też władze regionu. Ponad 4 mln zł dla 31 jednostek samorządu terytorialnego – 8 powiatów i 23 gmin – przekazał z rezerwy budżetowej samorząd województwa. Sejmik podjął stosowne uchwały w tej sprawie podczas dwóch sesji – 15 i 25 września.

Wysokość wsparcia była uzależniona od zgłoszonych potrzeb i wahała się między 50 a 500 tysięcy złotych. Największe kwoty trafiły do powiatów gnieźnieńskiego i wrzesińskiego oraz do miast – Gniezna i Wrześni.

– Nasza pomoc będzie z pewnością znaczącym wsparciem, które pozwoli samorządom, przy udziale środków własnych i odszkodowań z ubezpieczeń, naprawić powstałe straty – podkreślił marszałek Marek Woźniak.

Pieniądze od województwa powiaty i gminy wykorzystają na naprawę i odbudowę uszkodzonych budynków oświatowych, obiektów sportowych i rekreacyjnych oraz pomocy społecznej, a także komunalnych budynków mieszkalnych i infrastruktury drogowej oraz parkowej.

Potrzebę zwołania nadzwyczajnej sesji sejmiku w tej sprawie (której termin przewodnicząca Zofia Szalczyk ostatecznie wyznaczyła na 15 września) sygnalizowali radni z różnych klubów. Marszałek Marek Woźniak wystąpił do gmin i powiatów o oszacowanie potrzeb związanych z odbudową lub naprawą infrastruktury publicznej. Po zweryfikowaniu tych danych zarząd województwa określił kwoty dla



FOT. A. BOJNSKI

O szkodach, jakie w Wielkopolsce wyrządziła sierpniowa nawałnica, mówiono podczas nadzwyczajnej sesji sejmiku, która odbyła się 15 września.

poszczególnych samorządów, które stosownymi uchwałami zaakceptował sejmik.

Nadzwyczajna sesja była okazją nie tylko do zatwierdzenia pomocy, ale i do podsumowania strat w województwie oraz do dyskusji o sposobach zapobiegania skutkom takich zjawisk pogodowych.

Bilans strat przedstawił radnym Dariusz Dymek, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. Jak obliczono, po przejściu frontu w 1756 wielkopolskich miejscowościach bez prądu było około 200 tysięcy odbiorców. W regionie uszkodzonych lub zniszczonych zostało blisko 4 tysiące budynków lub lokali mieszkalnych. Do tego trzeba dodać poważne straty w infrastrukturze pu-

blicznej. Skutkami nawałnicy dotkniętych zostało m.in.: 77 budynków szkolnych i obiektów sportowych, 34 placówki kulturalne, 13 obiektów sakralnych, 43 parki, szpital, cmentarze. Burze i nawałnice spowodowały liczne szkody w zabudowie zabytkowej (ucierpiała np. katedra w Gnieźnie). Szkody odnotowano w 2125 gospodarstwach rolnych na terenie 44 gmin. Leśnicy poinformowali o zniszczeniu 3 tysięcy hektarów lasu i szacunkowej masie nawet miliona m³ drewna.

Ekspert ostrzegają, że takie nawałnice mogą się powtarzać. To powinno zmotywować odpowiedzialne za to instytucje przede wszystkim do poprawy skuteczności systemu ostrzegania. Zwracali na to uwagę podczas sesji sejmikowi radni.

ABO

Międzynarodowe spotkania z udziałem radnych



Wielkopolska delegacja na czele z przewodniczącą sejmiku Zofią Szalczyk podczas spotkania z gubernatorem obwodu charkowskiego Julią Swityczną.

Coraz aktywniejsi na polu współpracy międzyregionalnej z zagranicznymi partnerami są zasiadający w sejmiku radni, o czym świadczą choćby ich wrześniowe spotkania.

W dniach 21-23 września delegacja województwa wielkopolskiego, na czele z przewodniczącą sejmiku Zofią Szalczyk, złożyła oficjalną wizytę w obwodzie charkowskim, związaną m.in. z jubileuszem 15-lecia partnerskiej współpracy międzyregionalnej. Podczas spotkania z gubernatorem obwodu Julią Swityczną była okazją do rozmów o współpracy gospodarczej, a także do podziękowania za wsparcie konsultacyjne udzielane przez stronę polską w związku z wdrażaną na Ukrainie reformą de-



Jednym z punktów pobytu Komisji Kultury w Emilii-Romanii było spotkanie z przedstawicielami Urzędu Miasta Metropolitalnego Bolonia.

centralizacyjną. Wielkopolanie wzięli też udział w IX Międzynarodowym Forum Gospodarczym „Innowacje. Inwestycje. Charkowskie inicjatywy!” oraz w Wielkim Jarmarku Słobożańskim. Szczególnie wruszającym momentem wizyty było złożenie przez delegację kwiatów na cmentarzu katyńskim w Piatychatkach.

Natomiast radni z sejmikowej Komisji Kultury gościli z wizytą studyjną w innym partnerskim regionie Wielkopolski – włoskiej Emilii-Romanii. W dniach 18-22 września w stolicy regionu Bolonii oraz w pobliskim mieście Imola samorządowcy odbyli szereg spotkań, które pozwoliły zapoznać się z tamtejszym – odmiennym od polskiego – systemem organizacji i finansowania instytucji kultury. Okazją do



W trakcie wizyty na Węgrzech sejmikowi radni w budapesztańskiej Ambasadzie RP rozmawiali z ambasadorem Jerzym Snopkiem.

wymiany doświadczeń były rozmowy zarówno z samorządowymi władzami włoskiego regionu oraz obu miast, jak i wizyty w tamtejszym teatrze, muzeum, bibliotece, szkole muzycznej oraz Instytucie Dziedzictwa Kulturowego.

Z kolei w ostatnim tygodniu września radni z Komisji Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej odwiedzili węgierskie komitaty (okręgi) Południowego Regionu Naddunajskiego: Tolna, Somogy i Baranya. Wymieniano tam doświadczenia głównie z zakresu prowadzenia polityki regionalnej oraz unijnych programów operacyjnych. W Budapeszcie natomiast Wielkopolanie złożyli wizyty w Kancelarii Premiera i w polskiej ambasadzie.

ABO



Budżet urealniony

Jak co roku o tej porze sejmik przyjrzał się wykonaniu finansów województwa w pierwszych sześciu miesiącach i skorygował określające je dokumenty.

Podczas wrześniowych prac komisji i sesji sejmiku radni zapoznali się z informacjami o: przebiegu wykonania budżetu województwa, kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej regionu, przebiegu wykonania planów finansowych – wszystko to oczywiście za I półrocze 2017 r.

Zwracano uwagę m.in. na niski poziom wykonania wydatków majątkowych. Z jednej strony jest to sytuacja naturalna, bo większość poważniejszych inwestycji wykonuje się, a zwłaszcza rozlicza dopiero w drugiej połowie roku. Z drugiej strony pojawiły się obiektywne czynniki, które powodują opóźnienie, a czasami też przesunięcie na kolejny rok pewnych zadań. Wielokrotnie podczas dyskusji komisyjnych wskazywano np. na wzrost cen usług budowlanych oferowanych przez wykonawców w ogłaszanych przetargach. Dotyczy to zwłaszcza inwestycji drogowych.

Konsekwencją podsumowania półrocza były zmiany przegłosowane przez radnych w budżecie i WPF. Ich skutki to m.in. zmniejszenie planowanego deficytu budżetowego oraz wcześniejsza spłata warty 50 mln zł (i najmniej korzystnie oprocentowanych) obligacji. ABO

W trosce o zdrowie

Sejmik przyjął stanowisko, w którym zabiega o zmianę kwalifikacji dla szpitala w Lesznie.



Wojewódzki Szpital Zespolony w Lesznie otrzymał na razie tzw. drugi stopień referencyjności.

Wojewódzki Szpital Zespolony w Lesznie otrzymał (na mapie sieci szpitali) tzw. drugi stopień referencyjności, nadany przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Zdaniem radnych województwa, placówka w Lesznie zamiast poziomu drugiego mogłaby uzyskać trzeci stopień.

„Sejmik Województwa Wielkopolskiego w trosce o zdrowie i życie mieszkańców południowo-zachodniej Wielkopolski prosi Ministra Zdrowia o podjęcie działań w celu zmiany zakwalifikowania Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Lesznie w wykazie świadczeniodawców zakwalifikowanych do poszczegól-

nych poziomów systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej” – piszą radni w przyjętym podczas wrześniowej sesji sejmiku stanowisku.

W subregionie leszczyńskim WSZ w Lesznie jest jedyną wielospecjalistyczną placówką, która odpowiada na potrzeby zdrowotne w wielu specjalnościach, dzięki czemu pacjenci regionu nie muszą korzystać ze świadczeń w odległych ośrodkach klinicznych, np. w Poznaniu i we Wrocławiu.

– Musimy zadbać o ten szpital! Trzeba go doposażyć i rozwijać ofertę leczenia, co pozwoli zdobyć większy kon-

trakt z NFZ – komentowali radni podczas (zwołanych w przerwie sesji) krótkich obrad sejmikowej komisji zdrowia.

Przypisanie leszczyńskiego szpitala do II poziomu może – ich zdaniem – spowodować ograniczenie działalności leczniczej i możliwości dalszego rozwoju. Krótko mówiąc, wyższy stopień referencyjności oznacza wyższy kontrakt z NFZ i większe pieniądze dla placówki.

Dlatego samorząd województwa zobowiązał się (w piśmie kierowanym do ministra zdrowia) w ciągu dwóch lat do podjęcia niezbędnych czynności, aby szpital w Lesznie został dostosowany do III stopnia referencyjności. RAK

Zarząd odpowiada

Prezentujemy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– odnosząc się do interpelacji Marka Sowy w sprawie udzielenia pomocy dla przedszkola w Kościanie na zakup pieca konwekcyjno-parowego, poinformował, że taka pomoc z budżetu województwa nie jest możliwa, natomiast co do zasady jest możliwa ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Wskazał, iż wsparcie może zostać udzielone beneficjentom, których wnioski zostały wybrane do dofinansowania w ramach konkursu, a także udzielił informacji na temat sposobu i zasad ubiegania się o taką dotację. – w odpowiedzi na interpelację Ryszarda Grobelnego w sprawie spółki JDJ poinformował, że Zarząd Województwa Wielkopolskiego uznał działanie dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu za prawidłowe, a wniosek JDJ o zwrot oddanej dotacji za przedwczesny. Sąd Najwyższy nie rozstrzygnął rzeczony sprawy merytorycznie, a jedynie przekazał ją do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu. Z powyższych względów na obecnym etapie nie można zadośćuczynić wezwaniu spółki JDJ, ponieważ nie zapadł jeszcze prawomocny wyrok.



Wicemarszałek Krzysztof Grabowski

– przekazał Kazimierzowi Pałaszowi, że inwestycja zaplanowana przez gminę Strzałkowo została zakwalifikowana do finansowania w ramach zakończonego naboru wniosków na operacje typu „gospodarka wodno-ściekowa”. Znajduje się na 70. miejscu listy i oczekuje na zwolnienie się środków w wyniku oszczędności poprzetargowych z zawartych już umów lub w związku z zmianą kursu euro. Jeżeli do 16 listopada 2017 r. środki nie będą dostępne, do wnioskodawcy zostanie skierowane pismo informujące o odmowie przyznania pomocy. Wynika to z regulacji i limitów środków określonych w stosunku do PROW 2014-2020 przez ministra rolnictwa.

– poinformował Mirosławę Rutkowską-Krupkę, że inwestycja zaplanowana przez gminę Okonek uzyskała wymaganą liczbę punktów uprawniającą do przyznania pomocy dla operacji typu „gospodarka wodno-ściekowa” w ramach PROW 2014-2020, jednak nie zakwalifikowała się do dalszego etapu oceny z uwagi na brak środków finansowych. W związku z powyższym do wnioskodawcy skierowano pismo informujące o odmowie przyznania pomocy. Wszystkie środki dostępne dla województwa wielkopolskiego w ramach limitu określonego przez ministra rolnictwa zostały rozdysponowane. Aktualnie nie planuje się kolejnych naborów wniosków dla tego typu operacji.

– odpowiadając na interpelację Waldemara Witkowskiego w sprawie intensyfikacji działań promujących wielkopolskie produkty regionalne, poinformował, że województwo wielkopolskie należy do Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarne już od 9 lat, zrzeszając obecnie 124 podmioty. Samorząd województwa przykłada olbrzymią wagę do promocji regionalnych produktów tradycyjnych i ich producentów. Województwo bierze głównie na siebie ciężar wynajęcia powierzchni wystawienniczych na targach. Wspiera działania promujące produkty regionalne i tradycyjne, m.in. podczas takich wydarzeń jak: targi Smaki Regionów w Poznaniu, targi Grüne Woche w Berlinie, targi Dobrego Smaku i Specjałów Regionalnych Slow Food w Stuttgarcie, Piknik nad Odrą w Szczecinie, Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów, festiwale kulinarne, regionalne spotkania z żywnością tradycyjną i ekologiczną.



Sekretarz województwa Tomasz Grudziak

– odpowiadając z upoważnienia marszałka województwa na interpelację złożoną przez Dariusza Szymczaka, przekazał zestawienia zawierające koszty obsługi transportowej Zarządu Województwa Wielkopolskiego za I półrocze 2017 r., takie jak: koszty najmu samochodów, napraw i ich ubezpieczenia, koszty delegacji krajowych oraz zagranicznych członków zarządu województwa i kierowców.



Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej UMWW Grzegorz Potrzebowski

– odpowiedział w imieniu marszałka na interpelację Zofii Szalczyk, przedstawiając informacje w zakresie wdrażania Mandatu Terytorialnego dla Leszczyńskiego Obszaru Strategicznej Interwencji w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 oraz opisując mechanizmy terytorialne przewidziane w ramach bieżącej perspektywy finansowej.

– w odpowiedzi na interpelację Waldemara Witkowskiego dotyczącą inwestycji pn. „Przebudowa torowisk w ul. Wierzbicice i 28 czerwca 1956 r. (Wildecka Bimba)” poinformował, iż zarząd województwa nie jest właściwym adresatem tej interpelacji. Projekt planowany jest do realizacji przez miasto Poznań w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Właściwym podmiotem, który będzie oceniał projekt, jest Centrum Unijnych Projektów Transportowych (CUPT), w związku z powyższym zarząd województwa nie ma wpływu na zakres i sposób realizacji projektu. ABO

Jakie zmiany w Chalinie?

Jakie plany rozwoju ma Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Chalinie? Na miejscu zapoznaliśmy się z nimi, podczas wyjazdowego posiedzenia, członkowie sejmikowej Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Spotkanie w położonym nieopodal Sierakowa ośrodku odbyło się 13 września. Należący do podległego samorządowi województwa Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego ośrodek w Chalinie zajmuje się działalnością edukacyjną w zakresie szeroko rozumianej przyrody. Dzięki posiadanej bazie noclegowej szczególnie chętnie odwiedzany jest przez „zielone szkoły”. Wśród atrakcji ośrodka (obok otaczającej go przyrody) można wymienić wyznaczone wokół ścieżki do uprawiania nordic walkingu o łącznej długości 50 kilometrów, a od



Podczas wizyty na terenie ośrodka radni obejrżeli między innymi zainstalowany niedawno sprzęt do prowadzenia obserwacji astronomicznych.

niedawna także małe obserwatorium astronomiczne. O zamierzeniach dotyczących rozwoju Ośrodka Edukacji Przyrodniczej mówił radnym dyrektor ZPKWW Janusz Łakomic. W planach jest m.in. zakup dodatkowego terenu, który umożliwi lepszy dojazd do ośrodka oraz postawienie bu-

dynku poszerzającego bazę noclegowo-konferencyjną. Założenia obejmują też stworzenie ścieżki dydaktycznej w... koronach drzew oraz stawu pozwalającego na obserwację ekosystemu wodnego. Realizacja tych inwestycji będzie możliwa, jeżeli uda się pozyskać dofinansowanie z funduszy unijnych. ABO

Debata o Woli

Radni z Komisji Rewizyjnej przyjrzeni się we wrześniu sytuacji finansowej Centrum Wyszkolenia Jeździeckiego Hipodrom Wola.

– Ile osób pracuje w spółce? Jak jest cena pensjonatu dla koni? Ile boksów dla zwierząt i ile koni jest tam obecnie? – dopytywali radni podczas wrześniowego posiedzenia sejmikowej Komisji Rewizyjnej.

Stan spółki podległej samorządowi województwa kolejny raz stał się przedmiotem analiz. Na pytania radnych odpowiadał Hieronim Cichy, prezes zarządu CWJ, tłumacząc m.in., że na Woli jest 114 boksów i 104 konie. Pracuje przy nich 6 osób. Z kolei opłata za pensjonat wynosi 1000 zł.

Ujemną sytuację finansową spółki powoduje m.in. charakter jej funkcjonowania (teren rekreacyjny, służące poznaniakom), koszty podatków i odpisy księgowo wynikające z amortyzacji. RAK

Popatrzeć w gwiazdy

Nie lada gratkę dla miłośników obserwacji astronomicznych przygotował ośrodek w Chalinie nie daleko Sierakowa.

W 2014 roku na terenie sołectwa Chalin utworzono Ostoję Ciemnego Nieba chroniącą wyjątkowo ciemne, niezanieczyszczone sztucznym światłem niebo. Takie okoliczności nie tylko sprzyjają obserwacjom astronomicznym, ale są też korzystne dla organizmów żywych.

W kwietniu 2017 roku w celu poszerzenia wiedzy astronomicznej i promowania ochrony ciemnego nieba, na terenie Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Chalinie otwarto obserwatorium astronomiczne.

Teraz Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego – gospodarz ośrodka – zaprasza na obserwacje nocnego nieba w ramach cyklu zajęć edukacyjnych „Pod ciemnym niebem Chaliny – spotkania z astronomią”. Zaplanowano wykłady, warsztaty, pokazy i obserwacje astronomiczne. Zajęcia odbędą się w terminach: 27-28 października (pod hasłem „W poszukiwaniu drugiej Ziemi”), a także 17 i 24 listopada oraz 8 i 15 grudnia (ich tytuł to „Mitologia wśród gwiazd – rozpoznawanie gwiazdozbiorów”).

Jak skorzystać z tej oferty? Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej: www.zpkww.pl/aktualnosci. ABO

Chopin i odznaczenie

Przez cztery wrześniowe dni w Ostrowie Wielkopolskim i w Antoninie odbywał się 36. Międzynarodowy Festiwal „Chopin w barwach jesieni”.

Inauguracja festiwalu (współorganizowanego przez podległe samorządowi województwa Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu) odbyła się 21 września w Ostrowskim Centrum Kultury. Tradycyjnie już uświetnił ją występ Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Poznańskiej, którą dyrygował Łukasz Borowicz.

Wydarzenie było okazją do wręczenia odznaki honorowej „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” przez Marzenę Wodzińską z zarządu województwa. Uchonorowano tym wyróżnieniem Cezarego Andrzeja Nowakowskiego – działacza społeczno-kulturalnego, animatora wielu przedsięwzięć muzycznych, w tym chopinowskich.

W kolejne trzy festiwalowe dni muzyka zabrzmiała, jak zwykle, w pałacu Radziwiłłów w Antoninie. ABO

Miliony w drogi

Co już zrobiono, a co jest zaplanowane na wojewódzkich trasach?

Wyjątkowy boom inwestycyjny panuje na wielkopolskich drogach, będących w pieczy samorządu województwa. Mogą jednak pojawić się problemy, bo wykonawcy składają oferty znacznie droższe od dotychczasowych kosztorysów. Mówili o tym 28 września, podczas spotkania z dziennikarzami w UMWW, wicemarszałek Wojciech Jankowiak i dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Paweł Katarzyński.

– Mamy do czynienia z frontem robót drogowych, który w historii województwa nie miał dotąd miejsca – mówił Wojciech Jankowiak. – Od początku roku ogłosiliśmy przetargi i rozpoczęliśmy realizację inwestycji o wartości ponad 300 mln zł. Jednocześnie zakończyliśmy siedem zadań rozpoczętych w 2016 roku.

Chodzi na przykład o budowę nowego układu komunikacyjnego na drodze nr 432 w gminie Września (miało to związek z powstaniem fabryki Volkswagena) oraz rozbudowę drogi nr 188 na sześciu



FOT. A. BOŃSKI

Podczas spotkania z dziennikarzami wicemarszałek Wojciech Jankowiak i dyrektor Paweł Katarzyński pochwili się też nagrodami, jakie zdobyła zakończona w ubiegłym roku przebudowa alei Kononowicza w Sulmierzycach (pisałmy o tym szerzej przed miesiącem).

odcinkach w powiecie złotowskim.

Kierowcy czekają na zakończenie kolejnych realizowanych przez województwo inwestycji. To m.in. rozbudowa dróg: nr 185 od Obrzycka do Szamotoła, nr 194 w Wyryzku, nr 305 od mostu na Południowym Kanale Obry

do Moch, a także budowa nowego mostu w Międzychodzie. Dokumentacja projektowa powstaje m.in. dla obwodnic Obornik oraz Wroniek. Oprócz spektakularnych przedsięwzięć z dofinansowaniem unijnym, na regionalnych trasach jest realizowanych 12 zadań ze środków

własnych budżetu, 44 zadania poprawiające bezpieczeństwo ruchu drogowego i 36 remontów nawierzchni jezdni (tzw. nakładek) za niemal 50 mln zł.

Pojawiły się niestety powody do niepokoju, związane z przedsięwzięciami dofinansowanymi z WRPO 2014-2020, które miały ruszyć w tym roku.

– Niestety, z trzynastu przetargów na zadania o łącznej kwocie 271,9 mln zł dziewięć musieliśmy unieważnić, ponieważ ceny złożonych ofert znacznie przekraczały zaplanowane nakłady – mówił wicemarszałek. – To niepokojące, zupełnie nowe zjawisko na rynku budowlanym. Nie podajemy się jednak. Zakładamy, że powtórzymy przetargi, ale musimy zastanowić się nad ich zakresem. Co, poza kumulacją inwestycji, może wpływać na wzrost cen? Dyrektor WZDW w Poznaniu Paweł Katarzyński wskazał m.in. problem z dostępem do kruszywa i rosnące ceny jego transportu oraz niewystarczającą liczbę pracowników budowlanych. ABO

Turystyczne podsumowanie

29 września w Czarnkowie odbyły się wielkopolskie obchody Światowego Dnia Turystyki.

Tegoroczne święto, gromadzące kilkadziesiąt osób z tej branży, poświęcone było w całości Wielkiej Pętli Wielkopolski, kluczowemu szlakowi wodnemu w regionie. Przypomnijmy, że pętla ma 690 km, prowadzi przez dwie największe rzeki regionu: Wartę i Noteć, a także przez system jezior i kanałów konińskich. Trasa ta łączy drogi wodne Polski z rozległą siecią szlaków wodnych Europy. Północna część WPW wchodzi w skład Międzynarodowej Drogi Wodnej E70, prowadzącej z Antwerpii do Kłajpedy.

O znaczeniu szlaku wodnego dla turystyki w regionie opowiedział gościom, zgromadzonym w czarnkowskim kinie Światowid, Tomasz Wiktor, dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki w UMWW i zarazem szef Wielkopolskiej Organizacji Turystycznej.

– Nie licząc pracy, którą wykonał za nas lodowiec, działania związane z funkcjonowaniem tego szlaku wodnego prowadzone są od około dwustu lat. Budowę Kanału Bydgoskiego rozpoczęto np. przed wojną, ale ukończono w grud-



FOT. P. RATAJCZAK

Laureaci konkursu (na zdjęciu Marta Matuszewska) otrzymali gratulacje od szefa WOT Tomasza Wiktora i dyrektora biura WOT Ewy Przydrożny.

niu 1949 r. – przypomniał Tomasz Wiktor. – Kiedyś przygotowaliśmy analizę, z której wynika, że w samorządach położonych wokół rzek wielkiej pętli mieszka blisko połowa Wielkopolan.

Szef WOT przypomniał najważniejsze inwestycje (przy stanie w Drawsku, Czarnkowie, Ujściu, Śremie), które w ostatnich latach udało się zrealizować. Wspomniał też o wsparciu samorządu województwa dla budowy sieci stanic kajakowych na Warcie oraz o realizowanej z rozmachem (przy udziale pieniędzy z UE) kampanii informacyjnej Wielkiej Pętli Wielkopolski.

Magdalena Żmuda, dyrektor Regionalnego Zarządu Go-

spodarki Wodnej w Poznaniu, przybliżyła rolę kierowanej przez siebie jednostki w zarządzaniu drogami wodnymi WPW. A doświadczeniami turysty-wodniaka, z wielu rejsów po wodach wielkiej pętli, podzielił się z kolei Wojciech Skóra, dyrektor Centrum Turystyki Wodnej PTK.

Następnie rozstrzygnięto V edycję Konkursu o nagrodę marszałka województwa za najlepszą pracę magisterską z zakresu turystyki (nazwiska laureatów na stronie www.umww.pl).

W kolejnej części obchodów uczestnicy zwiedzili wybrane atrakcje turystyczne Czarnkowa i okolic oraz wzięli udział w biesiadzie wodniackiej. RAK

Na ratunek pszczołom

Ponad 300 uczniów wzięło udział w organizowanym pod auspicjami samorządu województwa projekcie pomocnym w odkrywaniu roli pszczoł w przyrodzie.

20 września w Kleczewie odbyło się podsumowanie drugiej edycji projektu z cyklu „Czynna ochrona pszczołowatych w parkach krajobrazowych”.

Do tegorocznej odsłony przedsięwzięcia przystąpiło ponad 300 osób. Uczestnicy zobowiązali się do wykonania budki przeznaczonej do zasiedlenia przez dziko żyjące pszczołowate oraz przygotowania tzw. stołówek, tzn. obsiania terenu nasionami roślin miododajnych. Ponadto zadeklarowali przeprowadzenie 10 obserwacji w okresie od kwietnia do sierpnia i przesłanie opracowania w formie prezentacji multimedialnej. Spośród nadesłanych prac wyróżniono 10 najciekawszych.

Gratulując zwycięzcom, Marzena Wodzińska z zarządu województwa podkreśliła, że udział w tego typu akcjach powinien stanowić zachętę do podejmowania przez młodzież kolejnych działań na rzecz ochrony środowiska. ABO

Pociągiem do Śremu?

Samorządowcy chcą rewitalizować trasę Śrem – Czempień, która umożliwiłaby śremianom dojazd koleją do Poznania.

Śrem to jedno z największych miast w Wielkopolsce bez dostępu do regularnych kursów kolei. Linia Śrem – Czempień zamknięto dla ruchu pasażerskiego w 1995 r. W efekcie mieszkańcy dojeżdżają do pracy w Poznaniu samochodami.

Samorządowcy, którzy borykają się z problemem korków w stolicy Wielkopolski (codziennie do Poznania wjeżdża 80-100 tys. aut), stawiają na rozwój transportu publicznego, zwłaszcza kolei. Dlatego 2 października w siedzibie UMWW w Poznaniu podpisano umowę o współfinansowaniu kosztów studium wyko-

nalności (około 350 tys. zł) dla rewitalizacji linii kolejowej Śrem – Czempień.

Dokument parafowali: wicemarszałek Wojciech Jankowiak, prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak i starosta poznański Jan Grabkowski (obaj reprezentujący Stowarzyszenie Metropolia Poznań) oraz burmistrz Śremu Adam Lewandowski.

– Śrem rozwija się dynamicznie i generuje spory ruch samochodów na trasie do Poznania, dlatego chcemy reaktywować linię kolejową i zachęcić do podróży pociągami – stwierdził Wojciech Jankowiak.

Z kolei Jacek Jaśkowiak, odwołując się do oferty bus-tramwaj-kolej, powiedział, że zwiększa się liczba pasażerów transportu publicznego. RAK



FOT. S. MIKOŁAJCZAK

Dokument parafowali: starosta Jan Grabkowski, prezydent Jacek Jaśkowiak, wicemarszałek Wojciech Jankowiak i burmistrz Adam Lewandowski.



Zdaniem gospodarza



Paweł Rajski,
starosta
ostrowski

– „Warto mieć marzenia” – hasło, które towarzyszy mi od początku pełnienia funkcji starosty, pomaga podejmować odważne decyzje. Zarówno przy pozyskiwaniu środków, jak i przy realizacji wielu projektów. Tylko w 2017 r. na inwestycje przeznaczamy ponad 60 mln zł, niemal po równo inwestując w drogi, oświatę i zdrowie.

Dzięki restrukturyzacji i dużym inwestycjom zmienia się ostrowski szpital (trwa rozbudowa nowego skrzydła). Nowe usługi i remonty oddziałów przynoszą efekty dla pacjentów, czego potwierdzeniem jest zajęcie 7. miejsca w rankingu najlepszych szpitali wg „Dziennika. Gazety Prawnej” w 2016 r.

Swoją markę ma powiatowa oświata. Świadczy o tym fakt, że do naszych szkół przychodzi co roku kilkuset uczniów z całego regionu. Dla wszystkich unowocześniamy bazę dydaktyczną i sportową, ale też realizujemy nowatorskie projekty, np. „Techno granty” – program wsparcia finansowego dla uczniów przygotowujących wynalazki i projekty innowacyjne z różnych dziedzin.

Disponujemy siecią ponad 500 km dróg powiatowych. Utrzymanie ich to spore wyzwanie dla naszego budżetu. Dlatego cieszę się, że tylko w 2017 r. na remonty, modernizację i budowę nowych odcinków dróg i chodników przeznaczymy ponad 21 mln zł, a wiele zadań realizujemy dzięki wsparciu gmin.

Pałac z lotu ptaka

Lot szybowcem, myśliwskie trofea, wyprawa do lasu – co jeszcze zachęci nas do odwiedzenia powiatu ostrowskiego?

Położony w południowo-zachodniej części Wielkopolski powiat ostrowski ma charakter rolniczo-przemysłowy. Nie ma tu tradycji przemysłu ciężkiego, natomiast dobre perspektywy rozwoju posiada przemysł rolno-spożywczy. Sprzyja temu m.in. niezłe rozwinięta infrastruktura – wodociągi, oczyszczalnia ścieków, kanalizacja.

Potencjalnych inwestorów może zainteresować oferta 100 hektarów terenów inwestycyjnych, zlokalizowanych na terenie gminy Przygodzice. Dzięki dotacji Urzędu Marszałkowskiego w 2014 r. za ponad 1 mln zł przygotowano projekty techniczne dla uzbrojenia tej strefy, m.in. analizy geologiczne gruntów, planowane przebiegi dróg, dostawy mediów.

Interesująco wyglądają też perspektywy rozwoju turystyki w powiecie, zwłaszcza w oparciu o tereny leśne, objęte ochroną w licznych rezerwach przyrody.

Miłośników wypoczynku na łonie natury zachwycą m.in. rozległa panorama pradoliny Baryczy, bogate kompleksy leśne, zagospodarowane i zadbane jeziora, a także stawy przygodzickie i milickie, będące rajem dla plectwa wodnego.

Co jeszcze przyciąga turystów w te strony? Na przykład lotnisko Aeroklubu Ostrowskiego, położone w Michałkowie. Klub w ramach



FOT. ARCHIWUM STAROSTWA POWIATOWEGO W OSTROWIE WLKP.

Będący własnością samorządu województwa pałac myśliwski książąt Radziwiłłów w Antoninie to jeden z najcenniejszych zabytków powiatu ostrowskiego.

swojej działalności proponuje wiele atrakcji, m.in. loty widokowe (szybowcowe i samolotowe), skoki spadochronowe, szkolenia, zawody. Rywalizacja szybowców pn. Ostrów Glide to jedna z najlepszych imprez w kraju, dlatego aeroklub będzie w przyszłym roku gospodarzem Szybowcowych Mistrzostw Świata FAI 2018. Z kolei miejscowe stowarzyszenie Paralotnie Michałków proponuje chętnym latanie na tego typu sprzęcie.

Nie brakuje tutaj również atrakcji dla pieszych, rowerzystów i miłośników historii. Na uwagę zasługuje kilkanaście pałaców (z najsłynniejszym, myśliwskim w An-

toninie), zabytkowe dworki, kościoły czy też pozostałości po zamku w Odolanowie.

Samorządowcy dbają o rozwój oferty turystycznej na tym terenie, ale podkreślają, że największą inwestycją w powiecie jest obecnie rozbudowa nowego skrzydła w ostrowskim szpitalu. Na prawie 4 tys. metrów kwadratowych znajduje się siedziba kilku oddziałów, centralna sterylizatornia oraz nowy blok operacyjny. Przedsięwzięcia związane z poprawą infrastruktury okołomedycznej w powiecie ostrowskim uzupełniają rozbudowa Szpitalnego Oddziału Ratunkowego oraz działająca od ubiegłego roku baza Lotniczego

Pogotowia Ratunkowego. Połowę kosztów tego ostatniego przedsięwzięcia sfinansuje samorząd województwa, a drugą część zapłacą solidarnie okoliczne samorządy.

Samorząd powiatu stara się też przyciągnąć młodzież do swoich szkół. Rozwijają nowoczesne zaplecze dydaktyczne, infrastrukturalne i sportowe. Największym tego typu zadaniem jest warta około 15 mln zł rozbudowa Centrum Kształcenia Praktycznego. Placówka ma szkolić fachowców (poznają tajniki energii odnawialnej, elektroniki czy nowoczesnych obrabiarek), których potrzebuje lokalny rynek pacy.

RAK

Powiat ostrowski



Lekcja z historii: Powiat ostrowski utworzono w 1887 r. Pierwszym polskim starostą (w 1918 r.) został Wojciech Lipski, właściciel Lewkowa. Po prawie 90 latach funkcjonowania powiat przestał istnieć w wyniku reformy administracyjnej z 1975 r. Od 1990 r. współtworzy go osiem samorządów: miasto Ostrow Wielkopolski (gmina miejska), Nowe Skalmierzyce, Odolanów, Raszków (gminy miejsko-wiejskie), Ostrow Wielkopolski, Przygodzice, Sieroszewice i Sośnie (gminy wiejskie).

Powiat ostrowski w liczbach:

- powierzchnia – 1160,12 km²
- liczba ludności – 161.435
- gęstość zaludnienia – 139,16 os./km²
- mieszkańcy miast – 53,8 proc.
- mieszkańcy wsi – 46,2 proc.

Ciekawostki:

- Najstarsze znaleziska archeologiczne świadczące o początkach osadnictwa na terenach dzisiejszego powiatu ostrowskiego sięgają epok neolitu, brązu i wpływów rzymskich. Pierwsze pisane informacje o osadach pochodzą z końca XIII wieku. Najstarsze przekazy dotyczą głównie osad wchodzących w skład dóbr kościelnych.

- Pałac Myśliwski książąt Radziwiłłów w Antoninie to prawdziwa perła powiatu ostrowskiego. W majątku księcia Antoniego Henryka Radziwiłła dwukrotnie gościł kompozytor Fryderyk Chopin. Na pamiątkę jego wizyt odbywa się tu regularnie międzynarodowy festiwal „Chopin w barwach jesieni”.

Sąsiednie powiaty:

- kaliski,
- krotoszyński,
- milicki (woj. dolnośląskie),
- oleśnicki (woj. dolnośląskie),
- ostrzeszowski,
- pleszewski



Plan dla Lewkowa

Sejmik, dzieląc Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej, zgodził się na utworzenie nowej instytucji kultury pn. Muzeum w Lewkowie – Zespół Pałacowo-Parkowy. Obiekt przejął samorząd powiatu ostrowskiego.

Procedury trwały od jesieni 2016 r. Najpierw rada powiatu ostrowskiego opowiedziała się za wystąpieniem do samorządu województwa z propozycją przejęcia pałacu. Następnie sejmik zgodził się, by wyodrębnić pałac w Lewkowie ze struktur marszałkowskiego Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej. Później przyjęto statut, a nowa placówka rozpoczęła działalność 1 czerwca 2017 r.

Jednocześnie trwają przygotowania do remontu obiektu, ożywienia go i wprowadzenia nowych funkcji dla całego zespołu pałacowo-parko-



FOT. ARCH. STAROSTWA POWIATOWEGO W OSTROWIE WLKP.

Dzięki współpracy samorządów powiatowego i wojewódzkiego pałac w Lewkowie już wkrótce może odzyskać dawny blask.

wego. Samorząd województwa zarezerwował na ten cel (w ramach WPO 2014+) kwotę 20 mln zł.

Co zaplanowano? Piętro przeznaczone zostanie na centrum edukacji historycznej dla młodzieży. W oficynach zlokalizowane będą m.in. miejsca hotelowe i pracownie mu-

zealne, a nowym elementem będzie duża sala ekspozycyjna z zapleczem gastronomicznym.

Te działania (wspierane przez rodzinę Lipskich, potomków fundatorów pałacu) są istotne dla budowania tożsamości i poszanowania dziedzictwa tego terenu. RAK

Na autobusy i park przemysłowy

W powiecie ostrowskim, przy wsparciu samorządu województwa, udało się zrealizować kilkadziesiąt różnego rodzaju inwestycji.

34,5 mln zł w rozbudowę dróg zainwestował (przez minioną dekadę na terenie powiatu ostrowskiego) Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu. Najwięcej, niemal 11 mln zł, kosztowała modernizacja wiaduktu w Ostrowie Wlkp.

Z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich wsparło z kolei m.in. modernizację budynku świetlicy wiejskiej i hali sportowej w miejscowości Sobótka (dotacja z UE 500 tys. zł) i budowę kanalizacji sanitarnej w miejscowości Gorzyce Wielkie (362 tys. zł).

Znacznie większe dotacje unijne udało się pozyskać z WRPO. Na rozbudowę parku technologicznego w Ostrowie Wlkp. przeznaczono nie-

mal 11 mln zł, a zakup nowych 11 autobusów wsparło kwotą prawie 7 mln zł.

Sporo pieniędzy przeznaczono też na rozbudowę infrastruktury sportowej. Łączna kwota dotacji z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej (program na poziomie regionów koordynował wojewódzki samorząd) dla 18 takich zadań przekroczyła 10 mln zł. Hale sportowe powstały m.in. w Ostrowie Wlkp., Odolanowie, Sieroszewicach, Pogrzebowie, Przygodzicach i w Gorzycach Wielkich. Dofinansowano też budowę krytej pływalni, modernizację sal gimnastycznych i boisk przy-szkolnych.

W latach 2008-2012 na terenie powiatu ostrowskiego powstało ponadto 13 „orlików”, na budowę których samorząd województwa przeznaczył kwotę blisko 3,3 mln złotych. RAK



Drezyną i lokomotywą po zakątkach

W kilku miejscach Wielkopolski turyści mogą podróżować zabytkowym pociągiem lub obejrzeć cuda techniki

Piotr Ratajczak

Wielkopolsce nie mamy morza ani gór, które są naturalnym magnesem przyciągającym turystów, zwłaszcza na dłuższy wypoczynek. Dynamicznie rozwija się u nas za to turystyka weekendowa, tj. krótkie wypadki za miasto w różne zakątki regionu.

Wczasowicze szukają konkretnych atrakcji: kulinarnych, historycznych, krajoznawczych. Potrzebują wrażeń, ciekawostek, poszukują intrygujących zagadek z przeszłości. To szansa dla turystyki kolejowej, która w naszym regionie niezłe od lat funkcjonuje, oferując poszukiwaczom przygód sentymentalną podróż w czasie.

– Podróżowanie koleją stało się dziś już nie tylko sposobem na pokonywanie odległości, ale i atrakcją samą w sobie. Tysiące turystów przyjeżdżają co roku do Wielkopolski, by przejechać się parowozami, zabytkowymi wagonami czy drezynami – potwierdza Tomasz Wiktor, dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki w UMWW.

Co takiego jest w starych lokomotywach, że potrafimy spędzać całe dni w parowozowni?

Podróż w czasie

Parowozownie, zakłady naprawcze, wieże wodne, drezyny, kilka czynnych linii kolei wąskotorowej – Wielkopolska to region wyjątkowy dla tej formy turystyki. Sporo u nas torów, wiele zabytkowych obiektów ciągle działa, a historia kolei ma w Wielkopolsce już 170 lat.

Dlaczego turysta miałby jednak wybrać podróż w czasie do połowy XIX wieku. Skąd popularność parowozów?

Powodów jest kilka. Dla dzieci to niesamowita atrakcja. Jazda pociągiem, stukot kół, klimat starych wagonów, podglądanie pracy maszynisty i konduktora – wszystko to sprawia, że rodzinne wyjazdy cieszą się olbrzymią popularnością. Dla dorosłych będzie to z jednej strony powrót w czasy dzieciństwa, a z drugiej strony możliwość zapoznania się z działaniem zabytkowej maszyny.

Pasjonaci godzinami mogą oglądać pracę silnika parowego, ekscytować się obrotnicą dla pociągów albo... samemu brać udział w codziennej pracy, konserwacji i naprawie sprzętu, na przykład w wolsztyńskiej parowozowni.

– Turyści lubią się umorusać. Nie przeszkadza im dym, brud



FOT. A. KALENIEWICZ

Pasjonaci ze Średzkiej Kolei Powiatowej odrestaurowali niedawno parowóz.

i smród starych lokomotyw – nieco ironicznie, ale prawdziwie określił to zainteresowanie Jerzy Kriger, dyrektor marszałkowskiego Departamentu Transportu, który podczas wrześniowych obrad sejmikowej Komisji Kultury przedstawiał radnym informację o pierwszym roku działalności instytucji kultury Parowozownia Wolsztyn, utworzonej przez samorząd wojewódzki, powiatowy, miejski i PKP Cargo.

3 tony węgla

Wolsztyn jest stolicą turystyki kolejowej w naszym regionie. Funkcjonuje tam jedyna w Europie (i prawdopodobnie na świecie!) czynna parowozownia, z której codziennie na trasy wyruszają pociągi. Buchające parą lokomotywy prowadzą wagony do Poznania i Leszna. Podczas dwugodzinnej podróży do stolicy Wielkopolski pociągi pokonują blisko 80 km, spalają 3 tony węgla i zużywają 20 m³ wody.

– Bilet na taką podróż możemy kupić w regularnej taryfie PKP. Kosztuje on w zależności od długości trasy od kil-

ku do kilkunastu złotych. Zabytkowy skład jedzie co prawda wolniej niż nowoczesne pociągi elektryczne, ale dzięki temu pasażerowie mogą dokładniej przyjrzeć się zabytkowej architekturze małych dworców, wiaduktów czy nastawni – zachwala Andrzej Kaleniewicz z Departamentu Sportu i Turystyki UMWW.

Wolsztyn to wielki kompleks kolejowy z zabytkową halą postojową z początku XX wieku, obrotnicą, wieżą wodną, żurawiem wodnym, zasiekami węglowym z dźwigami do nawęglania, a także muzeum prezentujące historię parowozowni. Jeśli turyście nie wystarczy jeden dzień, by zwiedzić te atrakcje, na miejscu można przenocować w dawnej noclegowni dla drużyn parowozowych.

W Wolsztynie stacjonuje wiele zabytkowych pociągów, a najcenniejszym eksponatem jest lokomotywa „Piękna Helena” z 1937 r., która potrafi rozpędzić się do 130 km/h.

– Parowozownia zatrudnia 7 maszynistów, którzy obsługują pociągi kursujące na trasach do Poznania i Leszna oraz maszyny w muzeum.

Dwie lokomotywy są stale utrzymywane pod parą – wyjaśniał radnym Jerzy Kriger.

Kto najczęściej przyjeżdża dziś do Wolsztyna? Liczną grupę turystów stanowią goście z zagranicy, ale najwięcej jest rodzin z dziećmi i wycieczek szkolnych. Taką lekcję historii czy techniki, podczas której można obejrzeć pracę silników parowych i maszyn, młodzież zapamięta na długo.

Prawdziwe tłumy na terenie parowozowni pojawiają się jednak na przełomie kwietnia i maja za sprawą corocznej „Parady Parowozów”. Na tory wyjeżdża wtedy kilkadziesiąt zabytkowych lokomotyw, a wiatuje im (niekiedy mimo deszczu!) kilkunastotysięczny tłum.

Gdzie jeszcze warto się wybrać?

Na wąskim torze

Inną wielkopolską specjalnością są koleje wąskotorowe. Takie pociągi kursują zwłaszcza latem, a najpopularniejsze trasy to Gniezno – Anastazewo, Środa Wlkp. – Zaniemiśl czy Białosłowie – Łobżenica. Mają one od kilkunastu do

kilkudziesięciu kilometrów długości, a wagony prowadzone są przez lokomotywy spalinowe lub parowozy (jeden z nich odrestaurowali niedawno pasjonaci ze Średzkiej Kolei Powiatowej).

– Wycieczki trwają często cały dzień i to nie tylko dlatego, że średnia prędkość lokomotyw wąskotorowych jest porównywalna do prędkości aut w zakorkowanych miastach. Organizatorzy takich przejazdów pamiętają np. o możliwości zwiedzania przez turystów mijanych miejsc – opisuje Tomasz Wiktor.

Specjalnym pociągom towarzyszą zazwyczaj pikniki, ogniska i przedsięwzięcia kulturalne, organizowane na poszczególnych przystankach. A jeśli w trasę rusza parowóz, dodatkową atrakcją dla turystów jest tzw. wodowanie lokomotywy, czyli napęnianie zbiorników wodą (gorąca para z kotła ułatwia się, wodę trzeba uzupełniać).

Warto przypomnieć, że odmianą kolejki wąskotorowej jest również kolejka parkowa „Maltanka” w Poznaniu. Porusza się ona po torach o rozstawie 600 mm wzdłuż Jezio-

ra Maltańskiego. Trasa o długości 3,5 km prowadzi z ronda Śródka, przez Termy Maltańskie do nowego ZOO. Co roku do ogrodu zoologicznego jeździ nią kilkanaście tysięcy osób!

– Podróż „Maltanką”, obleganą przez najmłodszych, trwa około 15 minut. Od wiosny do jesieni, oprócz rodziców z dziećmi, spotkać tu można też miłośników dawnej kolei. Największe zainteresowanie budzi u nich najstarszy na świecie czynny parowóz wąskotorowy, lokomotywa Borsig z 1925 r. – mówi Andrzej Kaleniewicz.

Siłą mięśni nóg

Aktywną formą wypoczynku na torach jest kolej drezynowa. Prym wiedzie w tej dziedzinie Grodziska Kolej Drezynowa. Możemy tu pojechać choćby najstarszą ręczną drezyną w Polsce, „piękną Ela” z 1918 r. Pozostałe drezyny pozwalają zabrać jednorazowo do 40 osób.

Wycieczki rozpoczynają się na urokliwej stacji Ujazd Wlkp. Drezynami można dojechać do Grodziska lub do Kościana, a wyprawa trwa od 2 do 10 godzin.

– Organizatorzy dbają o najmniejsze szczegóły. Pasażerowie otrzymują m.in. bilety kartonowe, takie same, jak kiedyś funkcjonowały na tych liniach. Odważniejsi mogą podróżować drezyną także nocą, a jeśli zgłodniejemy, nie brakuje miejsc na piknik z ogniskiem lub grillem – zachęca do podróży szef marszałkowskiego departamentu sportu.

Podobny pomysł realizowany jest kilkadziesiąt kilometrów na południe od Poznania, na trasie Puszczykówek – Osowa Góra. Łącznie do pedałowania, bo oferowane drezyny napędzane są nogami, mamy tu do 8 km. Osowa Góra to najwyższe wzniesienie Wielkopolskiego Parku Narodowego, a więc trasa w znacznej mierze przebiega po urokliwych szlakach parku.

Ten projekt wystartował w końcu 2013 r. Szybko okazało się, że 24 oferowane miejsca to za mało i od 2014 r. drezynami pod Poznaniem może podróżować jednocześnie nawet 50 osób. To kolejny przykład dynamicznego wzrostu zainteresowania tą formą wypoczynku.

Event w pociągu

Turystyka kolejowa ma w Wielkopolsce kilka odmian. Oprócz przejazdów zabytkowymi pociągami na liniach regularnych, organizowane są u nas wycieczki specjalne. Pociągi „retro”, obsługiwane za-



FOT. S. P. RATAJCZAK

Para buchająca z kotła to niewątpliwie atrakcją w XXI wieku.



Wiele obiektów (np. obrotnica w Pile) wymaga remontu.



regionu

kolejowej sprzed ponad 100 lat.

bytkowym taborem, wynajmują np. firmy, które zamawiając kurs i skład na własne potrzeby, chcą zapewnić atrakcję (np. z okazji jubileuszu) dla swoich pracowników, klientów i kontrahentów.

Rosnącą popularnością cieszą się też przewozy pociągami po trasach krajobrazowych, np. 30 września i 1 października z okazji wielkopolskich obchodów Światowego Dnia Turystyki specjalna lokomotywa kursowała wokół Czarnkowa. Z kolei w ramach markowego produktu turystycznego TurKol.pl organizowane są pociągi specjalne i tematyczne o wdzięcznych nazwach „Czarus”, „Notec” i „Pojezierze”.

Parowozy kursują także poza Wielkopolskę, na Śląsk czy Mazury, promując jednocześnie naszą regionalną specjalność.

„Zapraszamy na nostalgiczną przejażdżkę po mazurskich szlakach kolejowych. Pociągi

inwestycje w rewitalizację dworców (niektóre z nich to perełki architektury), parowozowni (Gniezno, Piła) i kolejowych urządzeń. Problemem są również sprawy własności gruntów i budynków oraz brak planów zagospodarowania przestrzennego.

– Turystyka kolejowa to nadal nie w pełni wykorzystany potencjał. W Wielkiej Brytanii pasażerowie na liniach turystycznych przebiegają się w historyczne stroje, przejazd pociągów towarzyszą imprezy, okolicznościowe festyny – zauważyła, podczas ostatnich obrad sejmikowej Komisji Kultury, radna Tatiana Sokółowska. – Świetnie funkcjonują tam również kolejowe muzea prezentujące tabor i związane z koleją pamiątki.

Samorząd województwa co roku wspiera działalność organizatorów kolei wąskotorowych, przekazując kilkadziesiąt tysięcy złotych samorzą-

➤ Pasjonaci godzinami mogą oglądać pracę silnika parowego.

będą zestawione z wagonów pasażerskich 1 i 2 klasy z lat 70. XX wieku, a w składzie pociągu dostępny będzie też wagon barowy!” – w taki sposób latem 2017 r. reklamowano pociąg „Warmia”, kursujący z Torunia przez Iławę i Ostródę do Olsztyna.

Listę uzupełnia pociąg Blues Express, którym co roku fani muzyki podróżują z Poznania do Zakrzewa na północy Wielkopolski.

Wykorzystać potencjał

Choć Wielkopolska jest liderem rozwoju turystyki kolejowej w Polsce, nadal pozostaje w tej dziedzinie wiele do zrobienia. Zagrożeniem jest kilka: PKP PLK likwiduje kolejne nieczynne linie, złomiarze dewastują zabytkową infrastrukturę, samorządom lokalnym nie starcza pieniędzy na samodzielne

dom lokalnym. Starostowie z Gniezna, Piły, ze Środy Wlkp. i burmistrz Śmigła mogą dzięki temu współfinansować naprawy torowisk, odnowę budynków i lokomotyw.

Parowozownia w Wolsztynie, po kilku latach marazmu, ma szansę odzyskać dawny blask. Trwają tam m.in. starania o zakup zabytkowych wagonów z ogrzewaniem, które pozwoliłyby organizować przejazdy także zimą.

Plany obejmują profilowaną ofertę: pociągi dla grzybiarzy, wycieczki dla emerytów (połączone ze zwiedzaniem miast), przejazdy dla pielgrzymów czy wycieczki szkolne.

Pomysły są dobre, infrastruktura rozwija się, pasjonatom nie brakuje energii, a zainteresowanie turystyką kolejową rośnie. Ten potencjał trzeba teraz tylko dobrze wykorzystać! ●



Największymi miłośnikami kolei są dzieci.

Szkoła przetrwania na wąskim torze

„Wąskotorowy Survival na Trójkącie Torowym” to pomysł Jarosława Kędziora. – Bo jest tu tak surowo, że już bardziej się nie da. To taka kolejowa szkoła przetrwania – tłumaczy.

Jarek jest przewodniczącym zarządu osiedla numer 6 w Wyrzysku. W marcu zeszłego roku na zebraniu komitetu osiedlowego doszli do wniosku, że byłoby wskazane zainicjować prace nad odtworzeniem linii kolejki wąskotorowej od tzw. trójkąta torowego w Zakładach Przemysłowych w stronę Młotkówka. Tzw. linia południowa to ostatni odcinek, który można jeszcze przywrócić dla ruchu turystycznego.

– Ludziska, przecież to tylko 9 kilometrów od Wyrzyska! Czy to nie obciach, że Wyrzyska Kolejka Powiatowa jest tylko z nazwy, bo nie ma nawet kawałka czynnego toru na terenie gminy Wyrzysk? – zapytał retorycznie Jarek.

Wszyscy zgodzili się, że na taki obciach nie można sobie pozwolić.

Trójkąt torowy w Zakładach Przemysłowych (formalnie to część Niezychowa na północ od drogi krajowej nr 10) to ważny element manewrowy na szlaku kolejki wąskotorowej Białośliwie – Łobżenica, pozwalający na obracanie lokomotywy w dowolnym kierunku jazdy.

Aby przywrócić rozwidlenie do eksploatacji, trzeba było wyciąć krzaki, odsonić tory ze zwałowisk ziemi, uruchomić zwrotnice. I właśnie po to skrzyknęli się po raz pierwszy 16 kwietnia ubiegłego roku. Przybyło ze trzydziestu osób: oprócz członków Towarzystwa Wyrzyska Kolejka Powiatowa, m.in. harcerze z Wyrzyska i sympatycy ciuchci z Poznania, ze Szczecina, a nawet z Warszawy.

Jan Marek Pikulik, były wicestarosta piłski, obecnie radny sejmiku województwa wielkopolskiego, zapytał zaraz po przyjeździe: – Mam szpadel i tępą siekiere, od czego zacząć?

Robota wręcz paliła się w rękach! Odkrzyczyli cały trójkąt i około 350 metrów toru, po piętnastu latach ponownie otwierając szlak na gminę Wyrzysk.

Po raz ostatni widziano tam pociąg 12 maja 2001 roku, kiedy to z inicjatywy Poznańskiego Klubu Modelarzy Kolejowych „Maltanka” specjalny zestaw, prowadzony przez parowóz Borsig, pokonał trasę Białośliwie – Młotkówko – Białośliwie.

– Dalej, za Młotkówko, nie ryzykowali, bo nasyp był niepewny – pamięta Radosław Olejniczak z Towarzystwa Wyrzyska Kolejka Powiatowa.

Ostatni kurs za czasów PKP na odcinku Młotkówko – Poli-



– To taka kolejowa szkoła przetrwania – mówią miłośnicy wyrzyskiej kolejki.

nowo odbył się w 1992 roku. Ale Radek znalazł jeszcze późniejszy ślad: rozkaz wyjazdu z 10 października 1993 roku, uprawniający do przewozu węgla do GS w Falmierowie. Skład ciągnęła lokomotywa spalinowa Lyd 2-51, popularnie zwana „Rumunem”.

Obecnie za trójkątem w Zakładach Przemysłowych udrożniony jest niecały kilometr toru. Plan weekendowego survivalu to przywrócenie odcinka do szosy Kosztowo – Jeziorki Kosztowskie. To kolejne pół kilometra.

Na pierwszą linię wojny

od trójkąta. A potem trzeba wydrzeć chaszczoł prawie drugie tyle kilometrów do „czerwonego mostu” na Łobżenicy w Polinowie – najpiękniejszego zabytku techniki na terenie WKP.

Za szosą Kosztowo – Jeziorki Kosztowskie zainicjować się jednak „schody”. W Młotkówku budownicy drogi zalali tory prawie metrową warstwą asfaltu. Wcześniej są ubytki szyn, dużo większe dalej, przed Falmierowem, gdzie złodzieje jeszcze „dokradli” lupu w zeszłoroczny długi majowy weekend. Wolontariusze TWKP w odtwarzaniu linii mają już

trójkącie. Wolontariusze mają tu teraz swoją bazę: kuchnię, pokoiki, składzik na narzędzia. Wczoraj przywieziono kontener, który zostanie zaadaptowany na toalety (– Na razie wygląda obskurnie, ale będzie jak lala! – zapewnia Jarek).

Na budynku pojawiła się nazwa przystanku „Zakłady Przemysłowe” oraz dwie tablice: Wyrzyska Kolejka w Niezychowie (z dopiskiem: nadzór linii południowej) oraz informująca o tym, że obiekt jest pod opieką Instytutu Naukowego Logistic Technologies (to firma Jarka). No i wisi prawdziwy, kolejowy zegar!

– W Wyrzysku jest fenomenalny sklep ze starociami. I wśród tych kłopotów znalazłem ten zegar, bez szyby. Kupiłem mechanizm do sterowania radiowego, kumpel dociągnął szybę. I działa, nawet jak nie ma prądu. A co do tablic, to mają tych, co trzeba, odstrząść. Żeby wreszcie to barbarzyństwo kradzieży się skończyło – wyjaśnia Jarek.

Po osiągnięciu „czerwonego mostu” cały szlak kolejki wąskotorowej (Białośliwie – Łobżenica z odnogą do Wysokiej oraz Zakłady Przemysłowe – Polinowo) będzie liczył prawie 46 kilometrów. To ewenement na skalę europejską, jeśli chodzi o kolejki o rozstawie szyn 600 mm.

– Czy dojedziemy do Młotkówka, a potem do Polinowa? Odpowiedź jest prosta: oczywiście, że tak! Kiedy dojedziemy? Tak szybko, jak uporam się ze wszechobecną zieleniną. Aż chciałoby się zawołać: pomóżcie! Im będzie nas więcej, tym szybciej „wylądujemy” nad jeziorem w Młotkówku. To będzie święto! – zapowiada Jarek.

Wolontariusze mają już obietnicę jednego z miejscowych przedsiębiorców, że kiedy dotrą do Polinowa, on pomoże w odbudowie mostu. A to dopiero będzie prawdziwa perełka!

Mariusz Szalbierz

➤ – Wyrzyska Kolejka Powiatowa przeżyła pierwszą wojnę światową, przetrwała drugą, przetrzymała komuny, jakimś psim śwędem udało się uniknąć pocięcia jej na żyłki w latach transformacji. A tu jakichś paru dupków kradnie w biały dzień 10 ton szyn i ślad po nich ginie – irytuje się Jarek.

z krzakami, uzbrojony w spalinową kosę, ruszył Aron Eczyński z warszawskiego Bemowa. Za nim kilku innych, z siekierami, ze szpadlami.

– Szahu nie ma, ale robimy swoje – komentuje frekwencję Jarek, dzisiaj w roli „maszynisty” samoróbki (– To nasz „ulep”, połączenie drezyny z kosiarką do trawy. Jedno popołudnie roboty i maszyna śmiga! Dla nas to wielkie ułatwienie).

– Ludzie wołają czas wolny spędzić przy grillu, napić się piwa. Ale pewnie są i tacy, którzy woleliby nie siedzieć z dziećmi przed telewizorem. Ale czy oni o nas wiedzą? Jak do nich dotrzeć? – zastanawia się Paweł Korcz z Poznania, autor „Atlasu wąskotorówek”, w którym opisał i zilustrował zdjęciami wszystkie powojenne kolejki wąskotorowe PKP.

Wąskotorowy survival ma dwa etapy. Ten bliższy to dotarcie do Młotkówka, 5,5 km

doświadczenie. Dwa lata temu udało im się odbudować od podstaw prawie 900-metrowy odcinek toru między Kijaszkowem a Kruszkami, dzięki czemu na swoje 120-lecie kolejka mogła znów pojechać do Łobżenicy. Ale cała ich robota poszła na marne, gdy tuż przed tegorocznym złotem miłośników wąskotorówek w Białośliwiu położone dwa lata temu szyny ponownie skradziono.

– Wyrzyska Kolejka Powiatowa przeżyła pierwszą wojnę światową, przetrwała drugą, przetrzymała komuny, jakimś psim śwędem udało się uniknąć pocięcia jej na żyłki w latach transformacji. A tu jakichś paru dupków kradnie w biały dzień 10 ton szyn i ślad po nich ginie – irytuje się Jarek.

Ogromnym udogodnieniem dla prowadzenia prac na „wyrzyskim” szlaku było przejęcie części budynku, który stoi na



Państwo w podziemiu



FOT. A. BOJŃSKI

Główne uroczystości odbyły się przy pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej.

Wielkopolanie uczcili 27 września w Poznaniu 78. rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego.

Uroczystości rozpoczęła msza św., którą w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela odprawił bp Zdzisław Fortuniak. Główna część obchodów miała miejsce tradycyjnie przy pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej (którego postawienie przed dziesięć laty przywoływano podczas przemówień).

– Polskie Państwo Podziemne jest naszą dumą – zaznaczył wicemarszałek Woj-

ciech Jankowiak. – Dla zgromadzonych przed tym pomnikiem młodych ludzi to zapewne odległa historia. Jednak ta historia nigdy nie powinna być zapomniana. Odwaga, wierność przekonaniom, patriotyzm i uczciwość to wartości zawsze aktualne, choć tak różnie się przejawiające.

Obchody rocznicowe zwińczyło okolicznościowe spotkanie z kombatanami w sali konferencyjnej PAN. Organizatorem uroczystości był samorząd województwa, a współorganizatorem – wielkopolski okręg Światowego Związku Żołnierzy AK. ABO

Na ratunek aniołom i diabłom



FOT. P. RATAJCZAK

Autorka kryminałów Joanna Jodelka (na zdjęciu z marszałkiem Markiem Woźniakiem) napisała na zlecenie samorządu województwa książkę o wielkopolskich zabytkach. Wydawnictwo pt. „Na ratunek aniołom, diabłom, świętym i grzesznikom. Przewodnik po kościołach, pałacach i ciekawostkach Wielkopolski” zaprezentowano dziennikarzom 13 września. – Ta książka pokazuje, że wystarczy zboczyć z trasy, którą wielokrotnie przemierzamy, albo zatrzymać się gdzieś, gdy w oddali ukazują się znajome kształty wielkich klasztorów, drewnianych kościółków, wiatraków czy przydrożnych krzyży – tłumaczył Marek Woźniak. RAK

200 lat od śmierci Kościuszki

Poznaniacy upamiętnią naczelnika powstania z 1794 roku.

Decyzją polskiego parlamentu 2017 jest rokiem obchodów 200-lecia śmierci Tadeusza Kościuszki. Z inicjatywy Poznańskiego Chóru Nauczycieli im. I. J. Paderewskiego, uroczystości z tej okazji odbędą się także w Poznaniu.

22 października o godz. 11 odprawiona zostanie msza

św. w kościele pw. św. Michała przy ul. Stolarskiej. Po krótkim przemarszu o godz. 12 złożone zostaną kwiaty przy pomniku Tadeusza Kościuszki, który znajduje się u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Bukowskiej. Kolejnego dnia o godz. 18 w Teatrze Muzycznym odbędzie się koncert „Imię Jego Polska”, który patronatem objęli marszałek Marek Woźniak i prezydent Jacek Jaśkowiak. ABO

Z Włoszakowic rodem

Wielkopolskie korzenie Karola Kurpińskiego.

Któż nie zna porywającej „Warszawianki” – pieśni nierozdzielnie związanej z historią powstania listopadowego, szczególnie często granej przy okazji kolejnej rocznicy tego wydarzenia i w czasie świąt wojskowych? Niewiele osób jednak wie, że jej autor, Karol Kurpiński, był Wielkopolaninem.

Urodził się w 1785 roku (znana jest tylko data chrztu: 6 marca) w Leszczyńskim, we Włoszakowicach. Po ojcu Marcinie, organście z zawodu, odziedziczył talent muzyczny i bardzo wczesnie ujawnił się jako wirtuoz gry na skrzypcach, organach i klawesynie. Z pewnością też duży wpływ na edukację chłopca mieli bracia matki: Roch i Jan Wańscy – skrzypkowie i kompozytorzy.

Młody organista

Młody Karol dość wcześnie, bo już w 1797 roku, w wieku 12 lat, został organistą w kościele w Sarnowie koło Rawicza, gdzie proboszczem był brat matki, ksiądz Karol Wański. Jednak w swoim fachu w rzeczywistości był samoukiem. Bardzo mu w tym pomogło zaangażowanie w 1800 roku na dworze Feliksa Polanowskiego w Moszkowie koło Lwowa, gdzie spotkał się z poważnym, klasycznym repertuarem, obejmującym między innymi opery. W zasadzie od tej chwili związki młodego człowieka z Wielkopską zostały przerwane – inaczej niż u Wojciecha Bogusławskiego, który do rodzinnego regionu przyjeżdżał (także „służbowo”, w sprawach artystycznych) bardzo często.

Niestety, w 1808 roku zmarli życzliwi Kurpińskiemu mecenas Feliks Polanowski, następnie wuj Roch Wański, a orkiestra pałacowa została zlikwidowana. Młody muzyk został zmuszony do opuszczenia Moszkowa i przeprowadzenia się do Lwowa, gdzie utrzymywał się z lekcji gry na fortepianie. Wreszcie w 1810 roku na stałe osiadł w Warszawie; został drugim kapelmistrzem (obok Józefa Elsnera) w Teatrze Narodowym, kierowanym przez Wojciecha Bogusławskiego. Od 1824 roku orkiestrę prowadził już samodzielnie.

Jako kompozytor zadebiutował w grudniu 1810 roku kantatą na cześć Napoleona. Później powstała opera „Dwie chatki”, następnie utwory sceniczne „Pałac Lucypera”, „Ruiny Babilonu”, „Marcinowa w Seraju” oraz „Jadwiga królowa polska”. W sumie



FOT. ARCHIWUM

skomponował 24 opery, wodewile i melodramaty, liczne pieśni, muzykę do „Śpiewów historycznych” Juliana Ursyna Niemcewicza. Był też twórcą słynnego koncertu klarnetowego.

W 1816 roku, na zlecenie Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, polscy kompozytorzy napisali cykl pieśni do „Śpiewów historycznych” Juliana Ursyna Niemcewicza. Powstał w ten sposób śpiewnik zawierający 33 wersze z muzyką czerpiącą kompozytorów. Kurpiński napisał muzykę do sześciu z nich, m.in. „Bolesław Krzywousty” i „Stefan Czarnecki”.

Kapelmistrz cara

Karol Kurpiński zaangażował się też w działalność wydawniczą i publicystyczną. W latach 1820-1822 wydawał „Ruch Muzyczny” – pierwsze polskie czasopismo o tej tematyce. W 1821 roku opublikował m.in. „Wykład systematyczny zasad muzyki na klawikord”, dwa lata potem „Zasady harmonii tonów”, a później „Zasady harmonii wykładane sposobem lekcji dla lubowników muzyki”. Był też Kurpiński autorem dwóch rozpraw historycznych: „Wiadomości o kompozytorach polskich” i „Krótkiego rysu Teatru Narodowego”. W swych pracach zamieszczał rozważania filozoficzne, nawiązujące do systemu Georga W. Hegla. Skonstruował też własną teorię estetyczną, w której podzielił sztuki na

na siebie uwagę także cara Aleksandra I, który mianował Kurpińskiego nadwornym kapelmistrzem, a w 1823 roku odznaczył Orderem św. Stanisława. Muzyk był też członkiem Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W 1821 roku na cześć artysty wybito złoty medal. Dodajmy, że za jego kadencji w Warszawie wybudowano słynny gmach Teatru Wielkiego projektu Antonia Corazziego.

Z czasem niemal zmonopolizował ważniejsze koncerty w stolicy Królestwa Polskiego i trzeba przyznać, umiał walczyć o swoją pozycję. Stał się nie tylko popularny, ale też wysoko oceniany jako dyrygent i kompozytor. 17 marca 1830 roku poprowadził prawykonanie koncertu f-moll Fryderyka Chopina, z twórcą utworu przy fortepianie.

Mało znany powszechnie jest fakt, że był twórcą wodewilu „Zabobon czyli krakowiacy i górale” do libretta Jana Nepomucena Kamińskiego, będącego przeróbką słynnego dzieła Jana Stefaniego i Wojciecha Bogusławskiego.

W 1823 roku wyjechał jako stypendysta rządu w ośmiesięczną podróż po Europie, aby zapoznać się z organizacją teatrów operowych na Zachodzie i rozważyć wykorzystanie tych doświadczeń na ziemiach polskich. W trakcie podróży artysta sporządził interesujący dziennik, który został opublikowany w 1954 roku.

Włos z głowy nie spadł

Dość niejasna jest sytuacja Karola Kurpińskiego w czasie powstania listopadowego. Wystawiał wtedy opery o tematyce patriotycznej, skomponował osiem pieśni powstańczych (wśród nich „Mazur Chłopiński” i „Marsz obozowy”), przede wszystkim zaś słynną „Warszawiankę” do słów Casimira Delavigne’a, która była na ustach całej sto-

dzą, że był to wynik jego wyjątkowo mocnej pozycji artystycznej i kierowniczej. Sprawa jednak wciąż wymaga zbadania. Faktem jest, że artysta umiał dbać o swoje interesy i pozycję.

Podobnie jak Wojciech Bogusławski w sztuce teatru, tak Karol Kurpiński w polskiej muzyce reprezentował nurt narodowy, stylem stojący na pograniczu klasycyzmu i romantyzmu. Jerzy Waldorff stwierdził nawet, że był najwybitniejszym polskim symfonikiem przed Chopinem, a na pewno dorównywał Franciszkowi Lesslowi i Józefowi Elsnerowi. Muzykologowie widzą w jego twórczości wyraźne wpływy Józefa Haydna i Wolfganga Amadeusza Mozarta. A jednak twórczość tego artysty silnie związana jest z duchem ludowym i narodowym, jego utwory są melodyjne i łatwo wpadają w ucho. Szczególnie znane są polonezy Kurpińskiego, zwłaszcza monumentalny, często wykonywany podczas świąt narodowych, polonez „Witaj królu” – nawiasem mówiąc, skomponowany na cześć... cara Aleksandra I – podobnie zresztą jak pieśń „Boże, coś Polskę” Alojzego Felińskiego. W 1829 roku na polecenie władz twórca ten napisał też „Te Deum” z okazji koronacji cara Mikołaja I na króla Polski.

Dodajmy, że Karol Kurpiński był wolnomularzem, w latach 1811-1921 należał m.in. do Wielkiego Wschodu Narodowego Polski, gdzie był odpowiedzialny za sprawy muzyczne.

Zdecydowane metody w budowaniu pozycji, z czasem zastosowano wobec samego Kurpińskiego. W wyniku intrygi Tomasza Nideckiego (kolegi Chopina) i przypuszczałnie też władz zaborczych, w 1841 roku Kurpiński został zdjęty ze stanowiska. Zmarł w osamotnieniu w Warszawie, 18 września 1857 roku.

W rodzinnych Włoszakowicach jest dziś muzeum Karola Kurpińskiego i działa Towarzystwo Muzyczne jego imienia. Odbywają się tam konkursy klarnetowe imienia tego kompozytora, w Poznaniu Karol Kurpiński jest patronem Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia, jego imię nosiła też nieistniejąca już Wielkopolska Orkiestra Symfoniczna. Na poznańskim Piątkowie jest ulica Karola Kurpińskiego, przy której znajduje się przystanek Poznańskiego Szybkiego Tramwaju, z charakterystycznym murem pod wiaduktem.

Marek Rezler

➤ Jerzy Waldorff stwierdził, że Kurpiński był najwybitniejszym polskim symfonikiem przed Chopinem.

trzy rodzaje: 1. muzyka, czyli „obraz wszelkiego ruchu i wzruszenia”; 2. malarstwo, tj. „obraz wszelkiego ciała”, oraz 3. poezja – „obraz wszelkiego istnienia”.

Bardzo aktywny jako publicysta muzyczny i dziś – powiedzielibyśmy animator tej gałęzi sztuki, szybko zwrócił

licy. Tymczasem po upadku powstania, gdy artyści znacznie mniej zaangażowani po stronie walki z zaborcą zostali zesłani na Sybir i osadzeni w więzieniach, Kurpińskiemu włos nie spadł z głowy, pozostał na swoim stanowisku dyrektora sceny operowej. Biografowie muzyka twier-



Jak bezpiecznie dotrzeć do szkoły?

Komenda Powiatowa Policji w Śremie i tutejszy Klub Relax Spółdzielni Mieszkaniowej zorganizowali, wspólnie z partnerami, działania edukacyjne dla dzieci.



FOT. 2X WOJCIECH MAJCHRZAK

Po wrześniowej akcji śremscy pierwszoklasiści już wiedzą, jak bezpiecznie przejść przez jezdnię.

26 września w Śremie, przy przejściu dla pieszych przy ul. Grunwaldzkiej, rozpoczęła się kolejna edycja policyjnej akcji „Bezpieczna droga do szkoły”. Policjanci, strażnicy miejscy, samorządowcy oraz zaproszeni goście wręczyli blisko 500 odblasków uczniom klas pierwszych ze szkół podstawowych gminy Śrem.

W następnych dniach, 27 września, odblaski wręczono pierwszacom z gminy Książ

Wlkp., a 28 września odebrały je dzieci z gmin Brodnica oraz Dolsk. Towarzysząca akcji krótka pogadanka miała uzmysłowić najmłodszym konieczność używania elementów odblaskowych na drodze, zwłaszcza w pochmurne, jesienne dni.

Wszyscy uczniowie, którzy uczestniczyli w tej edukacyjnej inicjatywie, dowiedzieli się wiele o bezpieczeństwie pieszo w ruchu drogowym i uczyli się, jak przechodzić przez jezdnię, kiedy ruchem kieruje policjant.

Gościem specjalnym wszystkich spotkań był sierżant „Pyrek”, maskotka wielkopolskiej policji, który przypomniał dzieciom ważne numery telefonów.

Działania te, jak co roku, Komenda Powiatowa Policji w Śremie przygotowała wspólnie z Klubem Relax miejscowej Spółdzielni Mieszkaniowej, Strażą Miejską i Urzędem Miejskim w Śremie, a także z radą programu „Bezpieczne miasto”.

W tym roku po raz pierwszy nowym partnerem w tych działaniach został Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu, który od wielu lat aktywnie włącza się w podobne przedsięwzięcia, związane z bezpieczeństwem na drogach.

Akcja „Bezpieczna droga do szkoły” jest organizowana przez śremską policję od wielu lat. Pierwsze lekcje w plenerze, dotyczące bezpieczeństwa pierwszego w ruchu drogowym dla



Dzieci otrzymują odblaski z rąk Pawła Guzika, zastępcy dyrektora WORD w Poznaniu.

najmłodszych uczniów podstawówek, zorganizowano w Śremie (przy przejściu dla pieszych przy ul. Grunwaldzkiej) dokładnie 10 lat temu, we wrześniu 2007 roku.

Podsumowując tę dekadę, można stwierdzić, że formuła organizacyjna przedsięwzięcia sprawdziła się i, co najważniejsze, cały czas jest aktualna. Organizatorzy, wychodząc naprzeciw obecnym zagrożeniom w ruchu drogowym, starają się pomóc rodzicom i na-

uczycielom w tym, aby jak najlepiej przygotować pierwszaków do samodzielnego uczestnictwa w ruchu drogowym w charakterze pieszo.

Mamy nadzieję, że podobne edukacyjne zajęcia, odbywające się w wielu placówkach Wielkopolski na początku roku szkolnego, uchronią najmłodszych uczestników ruchu drogowego przed niebezpiecznymi sytuacjami.

Ewa Kasińska

Slalom w alkogoglach, quizy, konkursy i pyszny... rumpuc

Tradycyjny festyn w Rokietnicy, organizowany co roku w pierwszą sobotę września, był okazją do rozmów na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Mimo że pogoda nie była najlepsza, 2 września odbyła się, kolejny już raz, impreza plenarna „Rokietnica zaprasza Wielkopolan na rumpuc”. Po piątkowych ulewach plac przy Trakcie Napoleońskim przypominał wielkie grzędzawisko, dlatego od rana odpowiednie służby starały się usunąć błoto i wodę z zalanych miejsc.

Od południa kolorowe stragany, postawione przez sołeckie wspólnoty, zapraszały m.in. do kosztowania regionalnych potraw i swojskiego jadła oraz głosowania na najlepsze stoisko. Tradycyjnie dopisali też goście. Wiele osób (nie tylko

z Rokietnicy) przybyło, aby skorzystać z przygotowanych atrakcji i wspólnie się pobawić.

Największą zachętą był oczywiście tytułowy rumpuc, potrawa dobrze znana najstarszym poznaniakom, a dzięki podobnym imprezom coraz popularniejsza wśród mieszkańców regionu. W wielkim garze przygotowano około 1000 litrów pożywnego przysmaku, po który ustawiała się długa kolejka chętnych.

Na tegorocznej imprezie nie zabrakło też stoisk poświęconych zagadnieniom związanym z propagowaniem zasad bezpieczeństwa na drodze. Przedstawiciele Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu, Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu i Ośrodka Szkolenia Kierowców A. Żebrowski z Mrowina, przy-



FOT. ARCHIWUM WORD POZNAŃ

W konkursie wiedzy na temat przepisów ruchu drogowego zwyciężyły panie.

gotowali program pn. „Bądźmy bezpieczni na drodze”.

W Rokietnicy goście mogli porozmawiać m.in. na temat obo-

wiązujących przepisów. Chętni i odważni pokonywali slalom w alkogoglach, imitujących widzenie i zachowanie pod wpływem al-

koholu. Funkcjonariusze policji udzielali też odpowiedzi na pytania dotyczące bezpieczeństwa na drogach.

Dla najmłodszych przygotowano książeczki, materiały edukacyjne i kolorowe odblaski, a rowerzyści otrzymali kamizelki odblaskowe. Policjanci z komisariatu w Tarnowie Podgórnym, w ramach programu „Poznański rower – bezpieczny rower”, prowadzili przy stoisku akcję znakowania pojazdów. Usytuowane na ramie naklejki, potwierdzające umieszczenie roweru w specjalnym rejestrze, być może odstraszą potencjalnych złodziei dwóch kółek.

Dla dorosłych kierowców zorganizowano konkurs o puchar dyrektora WORD w Poznaniu, dotyczący bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz zasad udziela-

nia pierwszej pomocy przedmedycznej. Nagrody, które na pewno przydadzą się zmotoryzowanym, ufundowały firma SEAT Pol-Car z Suchego Lasu oraz OSK A. Żebrowski z Mrowina.

Zainteresowanie, jakim cieszyły się przygotowane atrakcje, świadczy o potrzebie organizowania podobnych spotkań przy okazji imprez masowych. Ważny jest cel – poprawa bezpieczeństwa na drodze, zwłaszcza w odniesieniu do dzieci, młodzieży i młodych kierowców.

Miejmy nadzieję, że takie akcje przyczynią się do stosowania w praktyce bezpiecznego i kulturalnego zachowania na drogach, a wiedza przekazywana w ciekawy sposób pozwoli uniknąć tragedii.

Marek Szykor WORD Poznań

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



Zmieniamy Wielkopolskę

Magazyn o dotacjach unijnych
w każdy poniedziałek o 17.50 w TV Asta

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020



www.wrpo.wielkopolskie.pl



ZaBIEGali o FUNdusze i dobrą formę!

30 września miłośnicy aktywności na świeżym powietrzu spotkali się nad poznańską Małtą, aby zadbać o formę i dowiedzieć się więcej o dotacjach z WRPO 2014+.

Jak informować o funduszach europejskich? Na przykład nad jeziorem, w środku miasta, organizując bieg. W takiej formule 30 września nad Jeziorem Maltańskim w Poznaniu odbyła się druga edycja imprezy informacyjno-promocyjnej „zaBIEGaj o FUNdusze”.

Coraz lepiej

Uczestnicy biegu próbowali swoich sił na dystansie 5,4 km. Malowniczą trasę wokół Małty pokonało około 500 biegaczy (zarówno profesjonalistów, jak



FOT. ARCHIWUM UMWW

Malowniczą trasę wokół Małty pokonało około 500 biegaczy.

Kto zwyciężył?

Wśród kobiet:

1. Monika Grabarczyk, Poznań
2. Magdalena Kasprovicz, Poznań
3. Magdalena Jaworska, Poznań

Wśród mężczyzn:

1. Yuriy Blahodir, Winnica
2. Przemysław Lasoń, Radomsko
3. Dawid Cieslak, Komorniki

Pozostałe wyniki według klasyfikacji wiekowej oraz podsumowanie sportowej rywalizacji dostępne są na stronie www.bieg.wielkopolskie.pl.

i amatorów). To znacznie lepsza frekwencja w porównaniu do ubiegłorocznej edycji.

Start biegu zaplanowano na godzinę 11, ale impreza „zaBIEGaj o FUNdusze” rozpoczęła się znacznie wcześniej. Po godzinie 8 w biurze zawodów zaczęli pojawiać się pierwsi uczestnicy. Część z nich przybyła ze swoimi rodzinami, które potem dopingowały ich na trasie, tworząc atmosferę dużego wydarzenia sportowego.

Choć wynik sportowy był sprawą drugorzędą, to jed-

nak emocji nie brakowało. Pierwsi na linii mety pojawili się Yuriy Blahodir (wśród mężczyzn) oraz Monika Grabarczyk (wśród kobiet).

Szczegółowe wyniki rywalizacji prezentujemy w tabeli obok oraz na stronie internetowej www.bieg.wielkopolskie.pl.

Dotacje w pigulce

Bieg był tylko pretekstem, aby zachęcić Wielkopolan do przyjeżdżania nad Małtę. Przede wszystkim można było poszerzyć swo-

ją wiedzę na temat funduszy europejskich oraz wziąć udział w licznych atrakcjach przygotowanych przez beneficjentów Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Była to szansa na pokazanie ich potencjału oraz bogatej oferty (produktów i usług).

Wystawcy opowiadali o swoich doświadczeniach związanych z pozyskaniem wsparcia unijnego. Większość zrealizowanych projektów służy obecnie mieszkańcom Wielkopolski. Przykładem było choćby stoisko

wielkopolskich strażaków, którzy prezentowali sprzęt zakupiony dzięki wsparciu z WRPO. Duże zainteresowanie wzbudzało Centrum Genetyki Medycznej Genesis, które promowało swoje usługi, związane z diagnostyką i poradnictwem genetycznym.

Czas poprzedzający sportową rywalizację część osób wykorzystwała na rozmowę z konsultantami Głównego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich, Wojewódzkiego Urzędu Pracy i Wielkopolskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Odpowiadali oni na pytania dotyczące możliwości uzyskania dofinansowań oraz procedur z tym związanych.

Każdy, kto ukończył bieg, otrzymał pamiątkowy medal „zaBIEGAJ o FUNdusze”. Dotarcie do mety nie oznaczało jednak zakończenia imprezy. Dla wytrwałych zorganizowano zajęcia sportowe z instruktorem, odbywały się też konkursy dotyczące wiedzy o funduszach europejskich. Ostatni uczestnicy opuszczali teren nad jeziorem około godz. 15.

Sobotnie wydarzenie „zaBIEGAJ o FUNdusze” było drugą edycją imprezy łączącej aktywność ruchową i dobrą zabawę z promocją możliwości uzyskania wsparcia z funduszy europejskich. **MARK**

WRPO 2014+ w liczbach

3,4 mln zł dofinansowania otrzymała gmina Ujście na projekt „Ochrona miasta Ujście przed deszczowymi nawalnymi” w ramach rozstrzygniętego konkursu z poddziałania 4.1.3 „Zabezpieczenie obszarów miejskich przed niekorzystnymi zjawiskami pogodowymi i ich następstwami”.

5,1 mld zł wypłacono już beneficjentom WRPO 2014+. Od początku wdrażania programu podpisano już prawie 1600 umów.

10,3 mln zł dotacji unijnej wesprze budowę muzeum Enigmy w Poznaniu. Nowa instytucja ma upamiętniać poznańskich matematyków: Mariana Rejewskiego, Henryka Zygalskiego i Jerzego Różyckiego. Złamane przez nich niemieckie kody szyfrujące miały wielkie znaczenie dla losów drugiej wojny światowej.

25 projektów wybrano do dofinansowania w konkursie wspierającym aktywność zawodową osób wykluczonych z rynku pracy z powodu opieki nad dziećmi (poddziałanie 6.4.1). Dzięki 20 mln zł dotacji unijnej powstaną żłobki, kluby malucha i miejsca opieki nad dziećmi do lat 3.

Teatr z nową siedzibą, a domy kultury i obiekty sakralne zmieniają oblicze!

Wrzesień był wyjątkowym czasem dla instytucji kultury z Wielkopolski. Marszałek Marek Woźniak podpisał kilka znaczących umów o dofinansowanie z UE projektów kulturalnych.

To rezultat rozstrzygnięcia konkursu wspierającego dziedzictwo kulturowe regionu (poddziałanie 4.4.1). Cieszył się on ogromnym zainteresowaniem. W efekcie do UMWW w Poznaniu wpłynęło ponad 40 wniosków, których autorzy aplikowali o kwotę 193 mln zł, czyli znacznie większą niż pula pieniędzy dostępna w tym naborze (50 mln zł).

Konkurs, który ogłosiliśmy, był wyrefinowany w kwestii kryteriów. Finalnie wybraliśmy 12 beneficjentów, któ-

rych projekty otrzymały pozytywną decyzję o dofinansowaniu – mówi marszałek Marek Woźniak, który z częścią beneficjentów spotkał się przy podpisywaniu umów.

W gronie „szczęśliwców” znalazły się marszałkowskie instytucje kultury: Centrum Kultury i Sztuki w Koninie, Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu oraz Polski Teatr Tańca.

Ta ostatnia instytucja otrzymała siedzibę w budynkach położonych w Poznaniu przy ul. Taczaka. Realizacja projektu obejmować będzie wykonanie prac związanych z przebudową i rozbudową budynków, ich wyposażeniem, renowacją kamienicy



FOT. M. KRYSZCZYK

Marszałek Marek Woźniak i szefowe samorządowych instytucji kultury: z-ca dyrektora WBPiCAK Iwona Smarsz, Elżbieta Barszcz z CKiS w Koninie oraz Iwona Pasińska z PTT.

oraz zagospodarowaniem terenu. Teatr zyska atrakcyjną przestrzeń dla swojej dzia-

łalności (utrzymaną w standardzie nowoczesnej instytucji kultury).

Dzięki pieniądzą z funduszy europejskich poprawi się wygląd i oferta kulturalna obiektów sakralnych. W zabytkowym kościele Ordynariatu Polowego w Kaliszu zostaną przeprowadzone prace konserwatorsko-budowlane, a świątynia stanie się także miejscem wydarzeń kulturalnych i edukacyjnych. Z kolei w niezwyklej bazylisce w Trzemesznie dla zwiedzających zostaną udostępnione np. podziemia świątyni.

Ośrodek Kultury w Kościanie także zmieni swój wygląd. Powstanie tam sala widowiskowa na 100 osób oraz sale zajęć dla dzieci, młodzieży i dorosłych (plastyczno-malarska, ceramika, muzyczna, taneczna i teatralna). Przewidziano rów-

nież zagospodarowanie otoczenia ośrodka. W Pleszewie zostanie przebudowany i rozbudowany zabytkowy budynek dworca, który przekształci się w dom kultury. Otrzyma też niezbędne wyposażenie. Powstanie również biblioteka, a cały teren o powierzchni ponad 9 ha zostanie na nowo zagospodarowany.

Listę projektów wybranych do dofinansowania uzupełniają: parafie pw. św. Piotra i Pawła w Kraszewicach oraz świętego Wojciecha w Kaszchorze, Zgromadzenie Misjonarzy Świętej Rodziny Prowincja Polska, Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Wielkopolski i Kongregacja Eremitów Kamedułów Góry Koronnej. Erem Pięciu Męczenników. **MARK**



Zyski bez pisków w Budzynie

Firma Lumag produkuje klocki hamulcowe dla aut z segmentu premium.

Pieniądze uzyskane z WRPO 2014+ mogą posłużyć na otwarcie pierwszej własnej firmy, ale również na wzmocnienie potencjału przedsiębiorstw, które już dziś mają znaczącą pozycję na rynku – zarówno polskim, jak i zagranicznym. Jedną z takich firm jest Lumag, producent klocków i okładzin hamulcowych, twórcą i właścicielem marki Breck.

Obecnie Lumag realizuje kolejną inwestycję, dzięki której podniesie jakość wyrobów, uprości proces produkcji i wprowadzi nowe wyroby. Chodzi o udoskonalenie klocków hamulcowych do samochodów osobowych. Na ten cel firma otrzymała dotację z WRPO 2014+ w wysokości prawie 5 mln zł (całkowita wartość projektu sięga 17 mln zł).

Przedsięwzięcie polega na zakupie i montażu linii do produkcji nakładek antypiskowych oraz narzędzi: do produkcji nakładek antypiskowych (67 szt.) oraz narzędzi do produkcji nowych i udoskonalonych klocków hamulcowych do pojazdów osobowych (33 szt.). Zakupiono również niezbędne wyposażenie do składowania i transportu związanego z inwestycją.

Nakładki antypiskowe, czyli tzw. shimy, są zewnętrzną war-



FOT. ARCHIWUM SPÓŁKI LUMAG

Koncentracja produkcji wewnątrz zakładu w Budzynie umożliwiła lepszą kontrolę jakości wytwarzanych produktów.

stwą klocków hamulcowych. Zazwyczaj wykonane są z blachy pokrytej jedno- lub dwustronnie cienką warstwą gumy oraz kleju, który jest odpowiedzialny za tłumienie drgań. Grubość takiej nakładki nieznacznie przekracza pół milimetra. Shimy poprawiają komfort i bezpieczeństwo jazdy.

Ich funkcją jest nie tylko tłumienie drgań i zapobieganie piskom. Są również izolatorem

termicznym, dzięki czemu stanowią dodatkową barierę przed nadmiernym nagrzewaniem się zacisku i płynu hamulcowego – tłumaczy Tomasz Orłowski, szef Działu Badań i Rozwoju Segmentu Pojazdów Osobowych Lumag.

Mimo oczywistych zalet tego rozwiązania, w ofercie niektórych producentów nie znajdziemy nakładek antypiskowych. Wynika to z relatywnie wysokich kosztów ich stosowania. Produkcja klocków hamulcowych wyposażonych w shimy jest o 20 proc. droższa. Dziewięć na dziesięć produktów spółki Lumag posiada nakładki antypiskowe. Teraz będą one jeszcze lepsze, a koszt ich produkcji spadnie.

Stanie się tak, gdyż proces produkcji shimów będzie dużo prostszy, a czas znacznie się

skróci. Oszczędność czasu i środków finansowych jest możliwa dzięki wprowadzeniu technologii opierającej produkcję na jednej maszynie. Metoda ta została opracowana przez inżynierów pracujących w Budzynie.

– Dzięki wprowadzeniu tej technologii skomplikowaną kordinację kilku oddzielnych stanowisk, na których produkowano półprodukty, zastąpiliśmy nadzorem nad zaledwie jednym urządzeniem. Koncentracja produkcji wewnątrz zakładu w Budzynie umożliwiła lepszą kontrolę jakości, co ma bezpośredni wpływ na poprawę niezawodności wytwarzanych elementów – tłumaczy Marek Paszkiel, szef produkcji Lumag.

– Jest to pierwsza na świecie tego typu linia do produkcji nakładek antypiskowych. Dla-

tego jestem przekonany, że nasze produkty w pełni zaspokoją oczekiwania nawet najbardziej wymagających klientów – zaznacza Marek Żak, prezes spółki.

Osoby kupujące samochody w segmencie premium chcą po wymianie klocków hamulcowych nadal jeździć i czuć się bezpiecznie. Z myślą o nich Lumag stworzył linię ceramicznych klocków Breck z systemem High Safety, wytworzonych z nowej, wysokojakościowej mieszanki materiału ciernego, który przekłada się na bardzo wysoką skuteczność hamowania, mniejsze pylenie, cichszą pracę oraz dłuższą żywotność. W połączeniu z odpornymi na odkształcanie tarczami Breck High Carbon znacząco zwiększają one komfort jazdy.

Marek Rokita

Ostatni dzwonek!

To gorący czas składania wniosków w konkursach o dotacje z WRPO 2014+. W przypadku niektórych możliwość aplikowania o dotację zakończy się w listopadzie.

Do 10 listopada aplikacje konkursowe powinny złożyć instytucje otoczenia biznesu (IOB). To do nich adresowane są konkursy z poddziałań 1.3.1 „Wsparcie inkubacji przedsiębiorstw” i 1.3.2 „Poprawa jakości usług na rzecz inkubacji przedsiębiorstw”.

Dzięki pozyskanym pieniądзом IOB będą mogły wspierać zarówno początkujące firmy (od pomysłu do rynkowej stabilności, np. poprzez usługi prawne, księgowe czy udostępnienie infrastruktury), jak i takie, które potrzebują szkoleń dla swoich pracowników, aby podnosić jakość oferty. Grupą docelową IOB będą mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa. Do podziału w obu konkursach jest 65 mln zł.

Samorządowcy z regionu stoją przed kolejną szansą na pozyskanie dotacji na uregulowanie spraw związanych z gospodarką wodno-ściekową (poddziałanie 4.3.1). Termin składania wniosków upływa 20 listopada. Na projekty wodno-kanalizacyjne w aglomeracjach od 2 do 10 tys. mieszkańców od 2 do 10 tys. mieszkańca jest do podziału 80 mln zł.

Cztery dni dłużej, tj. do 24 listopada, będzie możliwość składania wniosków w konkursie na poprawę infrastruktury dworców kolejowych (poddziałanie 5.2.1). Do podziału jest 20 mln zł. O dotacje mogą starać się samorządy i ich związki czy podmioty zarządzające dworcem. W ramach projektów można dokonać, m.in. rewitalizacji, modernizacji czy też rozpocząć budowę infrastruktury dworców i przystanków kolejowych. Istotne jest, aby były one kompleksowe, tzn. dzięki przeprowadzonym pracom korzystanie z dworców i przystanków powinno być bezpieczniejsze i wygodniejsze dla pasażerów.

Ostatniego dnia miesiąca (30 listopada) upływa termin składania wniosków w konkursie na dystrybucję energii z odnawialnych źródeł energii (poddziałanie 3.1.2). 15 mln zł w puli naboru jest adresowane do operatorów systemu dystrybucji. Nabór jest naturalną konsekwencją czerwcowego konkursu służącego rozwojowi produkcji z OZE (poddziałanie 3.1.1). Wtedy nie było możliwości budowy samych przyłączy energetycznych. W aktualnym konkursie operatorzy mają już taką szansę. MARK



Chcesz, aby o twoim projekcie unijnym, dofinansowanym z WRPO, napisano na łamach „Monitora Wielkopolskiego”? Jest taka szansa. Wyślij artykuł, film, zdjęcia na adres zmianywielkopolskie@umww.pl, a my wypromujemy twój projekt również w innych mediach.

Lekcje europejskie z ciekawymi nagrodami

„Młodzi wiedzą o funduszach” to konkurs organizowany przez Urząd Marszałkowski w Poznaniu już po raz ósmy. Do 10 listopada w zainteresowanych przedsiębiorstwach szkolach odbędą się lekcje europejskie, a prace konkursowe trzeba przesłać do 22 listopada.

Konkurs „Młodzi wiedzą o funduszach”, adresowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjalnych, składa się z dwóch etapów. Pierwszy polega na przeprowadzeniu lekcji europejskich przez nauczycieli, a drugi – na przygotowaniu specjalnych, „unij-

nych” prac przez uczniów. Dzięki nim młodzież poznaje zagadnienia związane z funkcjonowaniem Unii Europejskiej i funduszy europejskich, a także wypełnia uproszczony wniosek o dofinansowanie.

Po zajęciach na temat eurofunduszy (dotacje w regionie, duże projekty, ciekawe realizacje) uczniowie przygotowują prezentację w formie 5-minutowego filmu, który powinien promować efekty wdrażania Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

Dla najlepszych przewidziano atrakcyjne nagrody: rowery,



FOT. ARCHIWUM UMWW

Konkurs „Młodzi wiedzą o funduszach” (na zdjęciu laureci z ubiegłego roku z marszałkiem Markiem Woźniakiem) adresowany jest do uczniów szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjalnych.

czytniki e-book, aparaty fotograficzne. Z kolei nauczyciele z danej szkoły, którzy najcie-

kawiej przeprowadzą zajęcia, otrzymają gratyfikację finansową. Pierwsza nagroda to

5000 zł, druga nagroda to 3000 zł, a pedagog wyróżniony trzecim miejscem otrzyma 2000 zł.

Lekcje europejskie należy przeprowadzić do 10 listopada. To warunek zgłoszenia prac konkursowych, które z kolei będą przyjmowane do 22 listopada.

Scenariusz zajęć wraz z prezentacją multimedialną i regulamin konkursu dostępne są na stronie www.wrpo.wielkopolskie.pl. Pytania można kierować na adres e-mail: promocja.wrpo@wielkopolskie.pl. DF



Tradycyjne smaki w Pile

9 września odbył się VII Festiwal Tradycyjnej Kuchni Wielkopolskiej.



Zwycięzcy konkursu kulinarnego odbierają główną nagrodę z rąk starosty powiatu pilskiego Eligiusza Komarowskiego i wicestarosty Stefana Piechockiego.

Głównym punktem uroczystości odbywającej się na stadionie pilskiej „Gwardii” był konkurs kulinarny z udziałem 12 kół gospodyń wiejskich z Wielkopolski. Uczestniczki przygotowały swoje stoiska, przy których prezentowały potrawy konkursowe oraz zachęcały do degustacji tradycyjnych, regionalnych przysmaków.

Najlepszą potrawą tradycyjnej kuchni wielkopolskiej ogłoszono kaczkę nadziewaną jabłkami z pyzami i buraczkami na zimno oraz czerninę bez krwi. Danie, przygotowane przez KGW w Zwoli, zapewniło powiatowi średzkiemu prawo organizacji festiwalu w przyszłym roku.

W kategorii „Wielkopolskie słodkości” pierwsze miejsce

zajął natomiast KGW w Sarbii za ciasto babci Rózi.

Słowa uznania do organizatorów i uczestników przedsięwzięcia skierował marszałek Marek Woźniak, który napisał w liście: „Festiwal Tradycyjnej Kuchni Wielkopolskiej jest czasem spotkania osób, które łączy pasja gotowania wyrażana podczas konkursu kulinarnego, zapewniającego wiele emocji

zarówno jego uczestnikom, jak i publiczności oraz pozwalającego na wyeksponowanie osiągnięć powiatów”.

W trakcie festiwalu zaprezentowało się blisko 60 wystawców z Wielkopolski i okolic. Oferta stoisk uwzględniała rozmaite przysmaki charakterystyczne dla naszego regionu. Nad stadionem unosił się np. zapach grillowanej dziczyzny.

Atrakcje nie ograniczały się jedynie do kulinariów. Uczestnicy mogli odwiedzić punkty informacyjne instytucji działających na rzecz rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. Nie zabrakło też propozycji dla najmłodszych oraz występów muzycznych lokalnych kapel.

Wydarzenie, objęte honorowym patronatem marszałka województwa Marka Woźniaka, zorganizował powiat pilski przy współpracy z gminą Białośliwie oraz KGW „Włościanki” z Białośliwia.

Przedsięwzięcie zostało dofinansowane ze środków europejskich w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

Szkolenia dla rolników



Rolnicy podnoszą swoje kompetencje dzięki szkoleniom organizowanym przez Wielkopolską Izbę Rolniczą.

Wielkopolska Izba Rolnicza zorganizowała w 5 miastach szkolenia dla rolników, dotyczące efektywnej sprzedaży w ramach handlu detalicznego.

Spotkania odbyły się w pięciu miejscowościach naszego województwa: 13 września w Drzymałowie w powiecie grodzkim, 24 września w Gołaszynie w powiecie rawickim, 25 września w Kłecku w powiecie gnieźnieńskim, 29 września w Przygodzicach w powiecie ostrowskim oraz 6 października w Tarnówce w powiecie złotowskim.

W każdym ze spotkań wzięło udział około 50 rolników oraz członków ich rodzin.

– Uczestnikom przekazujemy wiedzę odnośnie do aspektów finansowo-prawnych oraz higieniczno-sanitarnych handlu detalicznego, cech dobrego przedsiębiorcy i menedżera, nowoczesnych metod dotarcia do klienta, a także marketingu produktów rolno-spożywczych

– podkreśla Piotr Walkowski, prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej. – Staramy się również zachęcać rolników do współpracy, pokazując korzyści płynące z tego tytułu.

Rolnicy zainteresowani prowadzeniem rolniczego handlu detalicznego zobowiązani są do rejestracji na co najmniej 30 dni przed dniem rozpoczęcia planowanej działalności.

W przypadku sprzedaży produktów pochodzenia zwierzęcego wnioski należy składać do powiatowego lekarza weterynarii, natomiast w pozostałych przypadkach do powiatowego inspektora sanitarnego.

Szkolenia zrealizowano w ramach projektu pt. „Efektywna sprzedaż w ramach rolniczego handlu detalicznego”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Podziękowali za plony w Spale

Wielkopolska przygotowała stoisko regionalne podczas Dożynek Prezydenckich w Spale.

Zgodnie z wieloletnią tradycją pod koniec września w Spale odbywają się krajowe obchody święta plonów pod patronatem oraz z udziałem prezydenta RP. W dniach 16-17 września Wielkopolska zaprezentowała tam dziedzictwo kulturalne i kulinarne regionu, a także ofertę turystyki wiejskiej.

Stoisko powstało dzięki współpracy samorządu województwa oraz LGD „Wspólnie dla Przyszłości” z siedzibą w Pleszewie. Na odwiedzających czekały m.in. soczyste pomidory, boczniki podawane ze świeżym pieczywem, aromatyczna dziczyzna oraz smażone sery.

Oficjalne uroczystości dożynkowe zainaugurowała msza święta w kaplicy polowej Armii Krajowej. Następnie orszak dożynkowy prowadzony przez parę



Wielkopolski wieniec uzyskał drugą nagrodę w konkursie na najpiękniejszy wieniec Dożynek Prezydenckich w Spale w 2017 r.

prezydencką przeszedł na teren Centralnego Ośrodka Sportowego w Spale, gdzie prezydent RP odwiedził stoiska znajdujące się w Miasteczku Regionów.

Przy stoisku Wielkopolski prezydenta Andrzeja Dudę wraz z małżonką przyjęli zastępca dy-

rektora Departamentu PROW Robert Mikołajczak oraz przedstawiciel LGD „Wspólnie dla Przyszłości” Ewelina Fajka. Gości powitał również Zespół Pieśni i Tańca „Tursko” z Turka w powiecie pleszewskim. Goście otrzymali w upominku kuferek z regionalnymi produktami po-

chodzącymi z Wielkopolski oraz ręcznie zdobioną porcelaną.

– Zarówno parze prezydenckiej, jak i wszystkim gościom odwiedzającym wielkopolskie stoisko staraliśmy się pokazać bogactwo kulinarne i artystyczne naszego regionu. Wielkopolska wieś może poszczycić się wieloma osiągnięciami, którymi warto się pochwalić – podkreśla Robert Mikołajczak.

Podczas dożynek w Spale organizowany jest konkurs na najładniejszy wieniec. Jury postanowiło uhonorować drugą lokatą wielkopolski wieniec, przygotowany przez Piotra Barańczaka z Trzemeszna w gminie Rozdrażew w powiecie krotoszyńskim.

Organizacja stoiska i udział w wydarzeniu odbyły się w ramach realizacji planu operacyjnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w 2017 r. w województwie wielkopolskim.

22 miliony na inwestycje

W 2018 r. ruszy nabór na inwestycje w projekty kulturalne i ochronę zabytków w ramach PROW.

28 września weszło w życie rozporządzenie ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej na kilka rodzajów operacji. To m.in. „Inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne”, „Kształtowanie przestrzeni publicznej” oraz „Ochrona zabytków i budownictwa tradycyjnego” w ramach działania „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich”.

Dokument dotyczący PROW na lata 2014-2020 określa kryteria krajowe i wojewódzkie, mające wpływ na ocenę wnio-

sków. Są to m.in. dochód podatkowy gminy, stopa bezrobocia, innowacyjność projektu czy też stworzenie dodatkowych miejsc pracy w wyniku realizacji operacji.

– O dofinansowanie na inwestycje w miejscowościach do 5000 mieszkańców mogą starać się gminy oraz gminne ośrodki kultury. 500 tys. zł to limit wsparcia przypadający na jedną miejscowość, a łączna kwota przeznaczona dla beneficjentów w Wielkopolsce wynosi około 22 mln zł – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Nabór wniosków planowany jest w 2018 roku. Aplikacje będzie można składać w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu.



UNIA EUROPEJSKA



Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO



Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje: Adrian Kapuściński – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Informator Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu

ul. Szczepanowskiego 15A
60-541 Poznań, tel. 61 845 62 00
e-mail: biuro@wfosgw.poznan.pl
www.wfosgw.poznan.pl



Smog – problem powracający zimą

Zbliża się okres grzewczy i wraca temat zanieczyszczeń powietrza.

W ostatnim czasie smog typu londyńskiego bardzo silnie zaistniał w polskiej przestrzeni medialnej. Nazwa ta pochodzi od angielskich słów *smoke* (dym) i *fog* (mgła). Smog jest mieszaniną powstałą z trujących zanieczyszczeń w powietrzu, spowodowanych działalnością człowieka oraz niekorzystnych zjawisk atmosferycznych. Jest to realny i ważny problem, dostrzegany w Polsce zwłaszcza zimą.

Główną przyczyną zanieczyszczenia powietrza w Polsce jest „niska emisja”, czyli emisja pyłów i szkodliwych gazów pochodząca z domowych pieców grzewczych i lokalnych kotłowni węglowych, w których spalanie węgla odbywa się w nieefektywny sposób.

Według szacunków Europejskiej Agencji Środowiska zanieczyszczenie powietrza w Polsce przyczynia się do przedwczesnej śmierci ok. 45 tys. mieszkańców naszego kraju rocznie. Na zły stan powietrza w Polsce wpływają powstałe w wyniku spalania szkodliwe substancje (m.in. pyły zawieszane PM 10 i PM 2,5 oraz benz(a)opiren), a także trujące dioksyny.

Z problemem jakości powietrza powiązany jest sposób budowy i eksploatacji budynków.



FOT. M. LUM

Główną przyczyną zanieczyszczenia powietrza w Polsce jest „niska emisja”.

W wielu z nich energia marnuje się, uciekając przez nieszczelne okna, drzwi, ściany czy dach. Ponadto, większość eksploatowanych w Polsce kotłów na węgiel emituje bardzo duże ilości pyłów i szkodliwych substancji.

Jednym z priorytetów realizowanych przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu jest ochrona powietrza. Z myślą o osobach fizycznych w 2017 r. WFOŚiGW przygotował wsparcie i przeprowadził nabory wniosków w ramach programów priorytetowych na inwestycje w odnawialne źródła energii, termomodernizację budynków mieszkaniowych oraz wymianę źródeł ciepła.

W styczniu 2017 r. odbył się nabór wniosków w ramach programu „Inwestycje w zakresie odnawialnych źródeł energii dla budynków mieszkalnych jednorodzinnych OZE – 2017”. Do funduszu wpłynęło ponad 600 wniosków o wsparcie finansowe. W marcu przeprowadzono nabór wniosków w ramach programu „Termomodernizacja budynków mieszkalnych jednorodzinnych TERMO – 2017”, gdzie złożono 277 wniosków.

Równie dużym zainteresowaniem cieszył się program „PIECYK – 2017”, dotyczący wymiany źródeł ciepła w budynkach jednorodzinnych i lokalach mieszkalnych, co pokazuje, jak

wielkie są potrzeby mieszkańców Wielkopolski, ale też ich świadomość w zakresie konieczności działań inwestycyjnych, przyczyniających się do ochrony powietrza.

Walka ze smogiem będzie skuteczna, jeżeli zostanie poprowadzona na wielu płaszczyznach. Oprócz kierowanego przez WFOŚiGW w Poznaniu wsparcia finansowego dla mieszkańców oraz przedsiębiorców na inwestycje chroniące powietrze, coraz więcej samorządów przygotowuje wsparcie dotacyjne, m.in. na wymianę kotłów i pieców czy instalacje odnawialnych źródeł energii. Równocześnie, z inicjatywy zarządu województwa,

trwają prace nad wprowadzeniem „uchwały antysmogowej”, która m.in. zakazuje sprzedaży niskiej jakości paliw.

Apelujemy też o zaprzestanie spalania śmieci – to jeden z głównych powodów powstawania trujących i rakotwórczych związków dioksyn i furanów. Zanieczyszczenia znajdujące się w powietrzu wpływają na cały nasz organizm i chociaż skutki ich oddziaływania nie są widoczne natychmiast, to gromadzące się toksyny mają znaczący wpływ na nasze zdrowie.

Szczególnie dzieci i osoby starsze są narażone na choroby związane z obniżoną odpornością,

problemami z układem oddechowym, częstymi alergiami. Zanieczyszczenie powietrza dwutlenkiem siarki powoduje trudności w oddychaniu, tlenek azotu podrażnia płuca, tlenek węgla powoduje zatrucia i ma negatywny wpływ na centralny układ nerwowy.

Zainteresowanych tematem zachęcamy do kontaktu z doradcami energetycznymi WFOŚiGW w Poznaniu (www.wfosgw.poznan.pl/doradztwo-energetyczne). Spotkać nas można także podczas wielu spotkań informacyjnych organizowanych na terenie Wielkopolski. **ML**

W Gnieźnie świadomi zagrożeń

Gniezno od września do listopada 2017 r. prowadzi kampanię edukacyjno-informacyjną pn. „Od niskiej emisji do wysokiej świadomości”. 19 września odbyła się konferencja, podczas której poruszano tematy związane z wpływem niskiej emisji na zdrowie człowieka, stanem jakości powietrza na terenie Gniezna, założeniami do uchwały antysmogowej, poprawą efektywności energetycznej na rzecz walki z niską emisją. W trakcie spotkania doradcy energetyczni WFOŚiGW w Poznaniu udzielali indywidualnych konsultacji w zakresie możliwości dofinansowania przedsięwzięć dotyczących ograniczenia niskiej emisji oraz inwestycji w obszarze efektywności energetycznej i OZE.

Kampania edukacyjno-informacyjna na rzecz likwidacji niskiej emisji została dofinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. **KŚ**

Na światła

W Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu zakończono ocenę wniosków w ramach programu „LED – Oświetlenie Energooszczędne”.

6 września w WFOŚiGW w Poznaniu zakończyła się procedura oceny wniosków w zakresie spełnienia merytorycznych kryteriów dostępu w ramach programu „LED – Oświetlenie Energooszczędne”.

13 września, po analizie dokumentacji, Zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu zatwierdził listę rankingową wniosków.

W ramach konkursu zaplanowano pomoc finansową w postaci pożyczek z możliwością umorzenia do 40 proc. łączna wysokość planowanej pomocy wynosi prawie 19 mln zł.

Lista rankingowa wniosków dostępna jest na stronie www.wfosgw.poznan.pl. **KA**

Energetycznie w Poznaniu



FOT. Z ARCHIWUM WFOŚiGW

Doradcy WFOŚiGW informowali o możliwościach inwestycji w odnawialne źródła energii.

9 września w parku Kasprowicza przy Arenie odbyła się II edycja pikniku rodzinnego, organizowanego w ramach Poznańskiego Dnia Energii.

Na każdego z uczestników czekało wiele atrakcji, takich jak: warsztaty recyklingowe, konkursy z nagrodami, energorower, pokazy taneczne, kącik dla dzieci, zawody sportowe, stoiska specjalistów, prze-

jazdki samochodem elektrycznym, dmuchany zamek i wiele innych.

W ramach wydarzenia nagrodzono także laureatów konkursu plastycznego pn. „Maluj z energią”, zorganizowanego w poznańskich szkołach oraz przedszkolach. Nagrodzono w nim prace, które stanowią inspirację dla wszystkich działań związanych z pro-



Dla najmłodszych uczestników pikniku przygotowano quiz z wiedzy o energii i ekologii.

dukcją, przetwarzaniem i efektywnym (czyli oszczędnym) wykorzystaniem energii.

Nie zabrakło również stoiska WFOŚiGW w Poznaniu, przy którym doradcy energetyczni informowali o możliwościach inwestycji w odnawialne źródła energii i efektywności energetycznej, a także opowiedzieli o dostępnych metodach finansowania tych inwestycji.

Dla najmłodszych uczestników przygotowano z kolei quiz z wiedzy o energii i ekologii. Każde dziecko otrzymało upominek.

Na zakończenie wrześniowej imprezy organizatorzy przygotowali iluminację budynku Areny oraz koncert Eweliny Lisowskiej, który przyciągnął do parku Kasprowicza wielu poznaniaków. **KŚ**

344 wnioski

WFOŚiGW w Poznaniu zakończył nabór wniosków w ramach programu „PIECYK – 2017”.

W związku z ogłoszeniem naboru wniosków w ramach programu „Wymiana źródła ciepła w budynkach jednorodzinnych i lokalach mieszkalnych PIECYK – 2017”, dokumenty przyjmowano od 16 sierpnia do wyczerpania budżetu programu, z uwzględnieniem puli wniosków rezerwowych.

Budżet tego przedsięwzięcia (uwzględniający 20 proc. rezerwy) wyczerpano 29 sierpnia o godz. 9. Wówczas też zakończono nabór wniosków.

W tym terminie złożono 344 wnioski. Będą one teraz weryfikowane pod kątem zawartości załączników, ponieważ tylko te dokumenty, które zawierają kompletny wypełniony formularz, będą podlegały ocenie.

Stosowne informacje zostaną zamieszczone na stronie internetowej www.wfosgw.poznan.pl do 29 grudnia. **JCH**

przeczytane

Do Kancelarii Sejmiku UMWW wpłynęły dwa tak zwane zwroty. Na kopertach poczta wpisuje zawsze powód niedoręczenia przesyłki. Tu brzmiał on „adresat nieznan”. Listy adresowane były na plac Kolegiacki 18 w Poznaniu. Zaś nazwiska nieznanymi tam adresatów to... Jacek Jaśkowiak i Grzegorz Ganowicz [informacja dla pań/panów z poczty: prezydent miasta i przewodniczący miejskiej rady].

usłyszane

Czy w biznesie i w samorządzie można znaleźć przykłady małżeńskiej miłości?

– Współpracujemy z BGK od dekady, wdrażając JEREMIE. I choć czasem spieramy się, kłócimy o detale, to zawsze dochodzimy do porozumienia, jak w starym dobrym małżeństwie – stwierdził Maciej Sytek z zarządu województwa.

– Potwierdzam! Jesteśmy starym małżeństwem, ale jeszcze... nieznużonym sobą i z perspektywami – wtrącił Przemysław Cieszyński z zarządu BGK.

Tuż po tym, 30 sierpnia w Poznaniu, panowie „skonsurowali” małżeński związek, podpisując umowy z projektu JEREMIE 2.

przechwycone w sieci



FOT. FACEBOOK

Jak już donosiliśmy, sejmikowa Komisja Gospodarki wizytowała obwód czernihowski na Ukrainie. Dopiero niedawno odkryliśmy (dzięki wpisowi na facebookowym profilu radnego Jarosława Berendta), że część delegacji przeżyła tam trudne chwile. Otóż autor wpisu, razem z radnymi Kazimierzem Pałaszem i Andrzejem Pospieszynskim oraz Maciejem Sytkiem z zarządu województwa, utknął w maleńkiej hotelowej windzie. Jak udało się nam ustalić, wesołe miny ze zdjęć towarzyszyły panom tylko na początku, bo oczekiwanie na pomoc w coraz bardziej dusznym, ciasnym pomieszczeniu z każdą chwilą stawało się mniej przyjemne... Na szczęście ta historia należała do kategorii tych z happy endem.

podsluchane

Radni, po sierpniowej przerwie urlopowej, wrócili we wrześniu do swoich obowiązków. Cykl kilkunastu posiedzeń komisji rozpoczynają zazwyczaj obrady komisji strategii, organizowane w poniedziałki tuż po godz. 9.

– Przygotowujemy kompleksową informację o audycie krajobrazowym województwa wielkopolskiego – rozpoczął nieśmiało Marek Bryl, dyrektor Wielkopolskiego Biura Planowania Przestrzennego w Poznaniu.

– Głośniej, dyrektorze! Proszę popić kawą, bo śniadanie pan dziś chyba przegapił – wypalił nagle radny Wiesław Szczepański, tłumacząc, że nic nie słychać na drugim końcu sali obrad.

– Ależ jadłem, nawet popijałem, choć tylko... herbatą – oponował Marek Bryl.

– A może powinniśmy wprowadzić posiłki regeneracyjne? Trzeba sobie jakoś radzić, a nasza komisja rozpoczyna jako pierwsza w poniedziałkowy poranek – zastanawiała się rozbawiona radna Tatiana Sokołowska.

– Można zamówić pyszne i energetyczne ciasto! – poparł ją radni, mając w pamięci (relacjonowany przez nas niedawno) wakacyjny pojedynek na przysmaki z posiedzeń komisji.

monitorujemy radnych

>> Zofia Szalczyk:

Herbatka pod Kilimandżaro



FYS. M. GRELA

>> **Jestem radną, bo...** zaufali mi mieszkańcy mojego okręgu wyborczego. Chcę wykorzystać moją wiedzę i doświadczenie dla rozwoju naszego regionu.

>> **Gdy po raz pierwszy zasiadłam w sejmikowych ławach...** były emocje. Zrobił na mnie wrażenie tekst ślubowania, przyrzekałam sobie o nim pamiętać przez cały okres pełnienia funkcji radnej.

>> **W samorządzie najchętniej zmieniałabym...** Doprecyzowałabym przepisy ustawowe dotyczące działania sejmiku.

>> **Kiedy wracam z sesji sejmiku...** wciąż utwierdzam się w przekonaniu, że pełnienie funkcji radnego województwa to ciężka praca społeczna i duża odpowiedzialność moralna.

>> **Gdy słyszę „autorytet”, myślę...** przede wszystkim o moich rodzicach, moim promotorze prof. Marianie Jerzaku, moim wyjątkowym szefie ministrze Stanisławie Kalembie.

>> **Mój ulubiony bohater to...** Mam ich wielu, a w szczególności kobiety: Marię Curie-Skłodowską i bohaterkę powieści „Przemięto z wiatrem” Scarlett O'Hara – podobały mi się jej ostateczne słowa: „jutro też jest dzień”.

>> **Słowo, które najlepiej opisuje mój charakter, to...** przypisanie do zodiakalnego Strzelca „naprzód”. Cechuje mnie energia, inicjatywa, bezpośredniość.

>> **Największym zaskoczeniem dla mnie było ostatnio...** to, że polscy piłkarze tak wysoko (0:4) przegrali mecz z Danią. A poza tym w ostatnich latach zaskakuje mnie bardzo szybki rozwój produkcji i przetwórstwa rolnego w naszym kraju. Na przykład to, że pan Bogdan Królik osiąga tak imponujące wyniki w uprawie tulipanów, jest naprawdę zadziwiający.

>> **Gdybym mogła cofnąć czas...** może bardziej dbałabym o własne zdrowie. Jednak cieszę się, że dożyłam wolności słowa, swobody podróżowania po Europie, możliwości nieograniczonego korzystania z internetu.

>> **Moje największe marzenia...** dotyczą przyszłości rodziny i jej spokoju. Chciałabym także mądrego rządu państwa. Chcę jeszcze przeżyć fotograficzne safari i wypić herbatkę, patrząc na śniegi Kilimandżaro.

>> **Nigdy nie mogłabym...** zjeść surowego mięsa.

>> **Przepadam za...** spacerami z mężem, zwłaszcza po plaży nad polskim morzem w Kołobrzegu i za dobrą muzyką.

>> **Nie znoszę...** pustostojów. Nie cierpię, gdy ktoś stale wąpi, mówiąc: „nie, tego nie da się zrobić”. Jestem optymistką, więc pesymizm to nie moja bajka. Nie lubię też, gdy Polak mówi „w tym kraju”, mając na myśli Polskę.

>> **Gdy jestem głodna...** nie robię z tego problemu, po prostu coś zjadam, jednak najchętniej z domowej kuchni.



>> Zofia Szalczyk
>> ur. 29 listopada 1948 r., Złoty Potok
>> emeryt i nauczyciel akademicki
>> wybrana z listy PSL, w okręgu nr 6
>> 11.681 głosów

podpatrzone

Każdy z nas ma czasem dosyć swojej pracy! I myśli, jak się wydostać z biura/sklepu/zakładu, by wyskoczyć nad jezioro, na spacer czy... na kanapę. Te dylematy najczęściej gnębią nas podczas wakacji, gdy koleżanki i koledzy są na zasłużonym urlopie, a my z mozołem nadrabiamy zaległości... Jak poradzić sobie z tym fanatem? W marszałkowskim wydziale informatyki i telekomunikacji znaleziono lek na zawodową frustrację... To przycisk pn. AWARYJNE WYŁĄCZENIE URZĘDU, w który codziennie wpatrują się specjaliści od naszych komputerów, przyłączy i kabelków. Niby zwykły napis, ale jeśli urząd nie działa, można spokojnie iść do domu!



FOT. P. RATAJCZAK

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031

Rada Programowa: Krzysztof Grabowski, Tatiana Sokołowska (zastępczyni przewodniczącej),

Zofia Szalczyk (przewodnicząca), Dariusz Szymczak, Waldemar Witkowski, Maciej Wituski (sekretarz)

Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036,

fax 61 62-67-031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.